

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Polkowiccy abilimpijczy wywalczyli sześć medali w Koninie.

str. 3



Stanisław Soyka dał wspaniały koncert w polkowickim kinie.

str. 10



Koszykarki CCC Polkowice przegrały walkę o brązowe medale ekstraklasy.

str. 16



Łopoczący symbol
Święto Flagi jest najmłodszym w katalogu świąt państwowych. Obchodzimy je od 2004 roku. W naszym mieście uroczystości związane z oddawaniem należnej czci jednemu z najważniejszych symboli naszej narodowej tożsamości mają podniosły charakter, adekwatny do wagi wydarzenia. W sobotę na polkowickim Rynku zbrali się przedstawiciele służb mundurowych oraz lokalnych władz. Inicjator obchodów święta flagi starosta Marek Tramsz w krótkim przemówieniu okolicznościowym podkreślał wagę symboli narodowych. Z kolei burmistrz Wiesław Wabik przypomniał, że w historii Polski bywały okresy, w których za wywieszanie flagi groziły srogie kary. Dziś na szczęście każdy z nas może do woli manifestować swoje przywiązanie do barw narodowych. I trzeba przyznać, że w ostatnich latach robimy to coraz częściej. Widok biało-czerwonej flagi łopoczącej w oknach polkowickich bloków nie jest rzadkością. Podobnie jak widok przechodniów odzianych w koszulki w narodowych barwach. I to jest piękne.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

Region

Związkowcy KGHM postawili na swoim. Siłą wywalczyli premie w wysokości 5 tys. zł. We wtorek, 5 maja, ponad 300 związkowców przyszło pod siedzibę KGHM z taczka na prezesa, z petardami, flagami i wyzwiskami. Górnicy szturmem pokonali zamkniętą bramę firmy. Do 15 maja pracownicy otrzymają 3,5 tys. premii, a we wrześniu pozostałe 1,5 tys. zł.

Legnica

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zatrzymany za korupcję. Andrzej K. przyjął 10 tys. zł, które przygotowali sami policjanci. Andrzej K. od kilku miesięcy był na tzw. świeczniku, ponieważ w MOPS-ie zatrudnił, oprócz siebie, jeszcze 11 dyrektorów. Prezydent Legnicy zawiesił dyrektora w pełnionej funkcji.

Lubin

Puchar Polski dla szczyptomistek Interferii Zagłębia Lubin. To duży sukces, zwłaszcza, że trofeum po raz pierwszy trafiło do lubinianek. W meczu finałowym zespół pokonał Politechnikę Koszalin 27:23, mimo, że do przerwy przegrywał 9:10. W najbliższą sobotę, 9 maja, szczyptomistki powalczą o kolejną nagrodę - tym razem złoty medal Mistrzostw Polski.

Lubin

Miał ponad 3 promile alkoholu i jechał pod prąd prosto w nadjeżdżający z naprzeciwka wóz policyjny. Kiedy zatrzymali go funkcjonariusze przekonywał, że jedzie do pracy. Na miejsce kontroli przyjechała żona, by odebrać auto męża. Gdy wysiadła z taksówki okazało się, że także jest pijana - kobieta miała ponad 4 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Ścinawa

Majowy piknik zakończył się na komisariacie. Podczas imprezy rodzinnej nad Odrą, suto zakrapianej alkoholem, doszło do awantury. Kilkunastoletnia dziewczynka uciekła na drogę i zatrzymała przejeżdżające auto, kierowca zawiózł ją na policję. Rodzice urządzili piknik alkoholowy nad rzeką z trójką swoich małoletnich dzieci.

Lubin/Walbrzych/Legnica

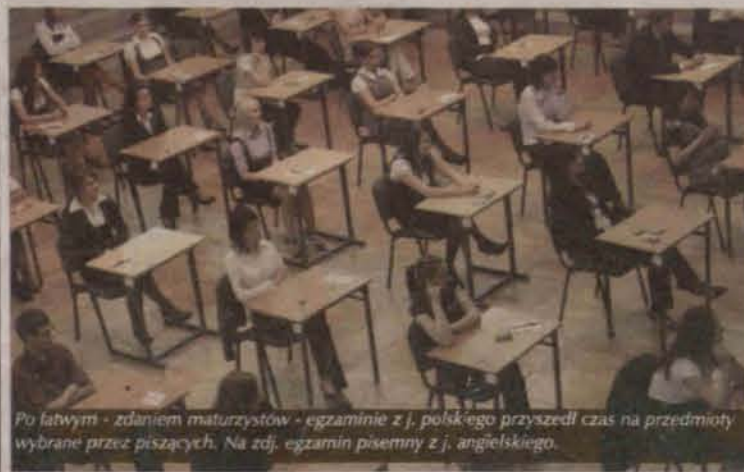
Prezydenci Lubina, Legnicy i Walbrzicha bez absolutorium za wykonanie budżetu w roku 2008. Dla prezydenta Lubina to żadna nowość, rada już od kilku lat nie przyznaje mu absolutorium. Prawo w tej materii jest niedoskonałe, ponieważ nie przewiduje się żadnych sankcji za nieotrzymanie absolutorium.

Matury 2009

Znowu zakwitły kasztany!

Trwają matury, jeden z najważniejszych egzaminów w życiu młodych ludzi. W polkowickim Zespole Szkół przystąpiło do niego 214 osób.

Po łatwym - zdaniem większości piszących - egzaminie z języka polskiego, który był przedmiotem obowiązkowym, przyszedł czas na wybrany język obcy. Najpopularniejszy w Polkowicach okazał się angielski, tak samo zresztą, jak w całej Polsce. Dalej uplasowała się Wiedza o Społeczeństwie, która jako przedmiot maturalny wybrało 107 osób. Warto przypomnieć, że przez wiele ostatnich lat miejsce to zajmowała historia, którą w tym roku wybrało tylko 27 absolwentów szkół. O wiele więcej było za to chętnych na pisanie matury z biologii (51), j. niemiec-



Po łatwym - zdaniem maturzystów - egzaminie z j. polskiego przyszedł czas na przedmioty wybrane przez piszących. Na zdj. egzamin pisemny z j. angielskiego.

kiego (48) i matematyki (47). Pozostałe przedmioty miały już mniej chętnych. I tak egzamin z fizyki i astronomii będzie pisało 13 osób, z j. rosyjskiego 8, a z chemii 6. Ciekawostką jest egzamin rozszerzony z historii sztuki, który wybrała jedna osoba.

Jak co roku do egzaminu maturalnego w Polkowicach obok absolwentów Zespołu Szkół przystąpiły także osoby z zewnątrz. Z tzw. powierzenia maturę w Polkowicach pisało 7 osób.

Roman Tomczak

Trójka rajców wstrzymała się od głosu

Jest absolutorium

Radni Rady Miejskiej Polkowic udzielili burmistrzowi Wiesławowi Wabikowi absolutorium z wykonania budżetu za rok 2008.

- Jestem wdzięczny radnym za wynik ich głosowania. Chciałbym też podziękować pracownikom Urzędu Gminy za to, że dzięki ich zaangażowaniu udało się zrealizować budżet za ubiegły rok. A chciałem zaznaczyć, że nie był to łatwy rok, bo realizowaliśmy wiele rozpoczętych wcześniej inwestycji, a także rozpoczęliśmy szereg nowych - powiedział nam tuż po sesji absolutoryjnej burmistrz.

Za przyznaniem absolutorium głosowało 18 spośród 21 radnych. Trójka wstrzymała się od głosu.

- W minionym roku współpraca pomiędzy radą a burmistrzem układała się bardzo dobrze. Zyczyłbym sobie, by również przez cały rok 2009 było podobnie. To bardzo ważne, bo od jakości współpracy pomiędzy radą a burmistrzem zależy tempo realizacji poszczególnych zadań, a to przecież kluczowe dla wszystkich mieszkańców Polkowic - podkreślił Stefan Czmar, przewodniczący Rady Miejskiej.

Podczas ostatniej sesji, która odbyła się w miniony wtorek radni przyjęli także sprawozdania z działalności stałych komisji Rady oraz z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

Absolutorium to nic innego jak jedna z form kontroli organu kolegialnego, w naszym wypadku Rady Miejskiej, nad organem wykonawczym - burmistrzem. Zanim dojdzie do głosowania przez radnych projektu uchwały w sprawie udzielenia bądź nieudzielenia absolutorium Komisja Rewizyjna opiniuje wykonanie budżetu i występuje z wnioskiem do rady gminy w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium. Wcześniej wniosek ten podlega zaopiniowaniu przez regionalną izbę obrachunkową. Termin, do którego burmistrz musi, zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym otrzymać absolutorium z wykonania budżetu upływa 30 kwietnia.

KOK



Wiesław Wabik,
burmistrz Polkowic

- Jestem wdzięczny radnym za wynik ich głosowania. Chciałbym też podziękować pracownikom Urzędu za to, że dzięki ich zaangażowaniu udało się zrealizować budżet za ubiegły rok.



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 I/p, (pokój 23), tel. 724-97-20, tel/fax 724-97-31

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Anna Osadczuk, Roman Tomczak, Marta Charymska, Paweł Gred.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Biskupie Wzgórze, ul. Kolejowa 7.



Starosta polkowicki Marek Tramś odbiera od prezesa ZPP prestiżowe wyróżnienie Starosty Dziesięciolecia.

Prestiżowa nagroda dla Marka Tramś

Starosta Dziesięciolecia

Podczas uroczystych obrad Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, które odbyło się w Warszawie 2 i 3 maja, starosta polkowicki Marek Tramś otrzymał prestiżowy tytuł Starosty Dziesięciolecia.

Prezes ZPP wręczając statuetkę Starosty Dziesięciolecia Markowi Tramś pokreślił, że jest to nagroda "za niekwestionowany autorytet w środowiskach samorządowych, za merytoryczne przygotowanie oraz szlachetną determinację w budowaniu państwa samorządowego. Za zaangażowanie i konsekwencję we współtworzeniu oraz budowaniu autorytetu Związku Powiatów Polskich oraz za skuteczną reprezentację interesów samorządów powiatowych".

Marek Tramś zapewnia, że ta nagroda to dla niego wielkie wy-

różnienie i honor, ale nie tylko dlatego, że już 10 lat pełni funkcję starosty. - Jest to także dostrzeżenie przez kapitułę tej nagrody wkładu pracy na rzecz wszystkich samorządów powiatowych w kraju, a także wkładu pracy w działaniu Związku Powiatów Polskich, którego obecnie jestem wiceprezesem, a wcześniej pełniłem w nim funkcję szefa komisji rewizyjnej. Myślę, że ta nagroda to także dostrzeżenie rangi oraz wysokiej pozycji Powiatu Polkowickiego w skali całego kraju - powiedział Marek Tramś.

Podczas obrad Związku Powiatów Polskich delegaci Zgromadzenia Ogólnego ZPP przyjęli rezolucję w czwartą rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II.

Gośćmi Zgromadzenia byli m.in.: doradca Prezydenta RP Danuta Wawrzynkiewicz, wice-marszałek senatu Marek Ziolkowski, sekretarz stanu MSWiA Tomasz Siemoniak, poseł Grzyzna Gęsicka, poseł Sławomir Neumann, minister Katarzyna Hall, minister Marek Sawicki, gen. insp. Andrzej Matejuk (KGP), prof. Michał Kulesza, prof. Jerzy Regulski, Barbara Imiołczyk - prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, prof. Julian Auleytnier - doradca Rzecznika Praw Obywatelskich, posłowie i senatorowie.

Roman Tomczak

Na działkowej karuzeli

Place zabaw powstaną na ogrodach działkowych. Zespół burmistrza ds. placów zabaw spotkał się z prezesami Rodzinnych Ogrodów Działkowych, by omówić szczegóły.

Na ostatnie posiedzenie zespołu zostali zaproszeni prezesi wszystkich polkowickich ogrodów. - To kolejny etap wyposażania miasta w place zabaw - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

- Wybór urządzeń zabawowych i lokalizacja placu będzie uzgadniana z zarządami ROD stąd zaproszenie prezesów na nasze spotkanie.

Prezesi wypowiadali się kolejno na temat lokalizacji i zapotrzebowania. - U nas jest bardzo duże zapotrzebowanie na plac zabaw - zaczął Stanisław Stanisławski z "Miedzianki". - Nasz ogród posiada bardzo dużą przestrzeń



ze względu na przebieg gazociągu, dla którego ustalono pas ochronny.

Na ogrodach "Barbarka" jest plac zabaw. - Zabawki są tam już bardzo przestarzałe - poinformował prezes Kazimierz Bernat. - Plac zabaw mógłby stanąć przy Domu Działkowca.

Pomysł wykonania na działkach placów zabaw równie entuzjastycznie przyjęli prezesi "Marysieńki" i "Relakstu", którzy także zaproponowali place przy Domach Działkowca.

Na każdym Ogródku powstanie jeden plac zabaw. Ilość zabawek będzie zależała od ilości miejsca przeznaczonego na plac, ponieważ wykonując go trzeba zachować strefy bezpieczeń-

stwa. - Pierwszy etap realizacji tego zadania to właśnie wybór zabawek - mówi Elżbieta Kaczorowska, dyrektor Wydziału Eksploatacji i Utrzymania Urzędu Gminy.

Prezesi ROD wspólnie zgodzili się, aby urządzenia przeznaczone były dla najmłodszych dzieci. - Wydział Eksploatacji i Utrzymania przygotowuje propozycje zabawek i przedstawi wszystkim zarządowi do wyboru - podsumował dyskusję burmistrz Wabik.

Place zabaw powinny stanąć na ogrodach działkowych jeszcze w tym roku.

Os

Reprezentanci naszego miasta przywieźli sześć krążków Udany start abilimpijczyków

Rzeźbiarz Mario Lesiński przed wyjazdem do Konina obiecał, że zdobędzie medal.

O kolorze nie wspominał. Nadmieniał natomiast, że konkurencja będzie duża.

Jego słowa chyba były kurtuazją, bo przywiózł do Polkowic złoto.

- Naprawdę nie było łatwo. Konkurencja w mojej dyscyplinie rokrocznie jest duża. Rywale nie śpią, ale ja również cały czas doskonale swoje umiejętności. Póki co daję radę - powiedział nam polkowicki rzeźbiarz. Nie tylko Lesiński okazał się bezkonkurencyjny w swojej dyscyplinie. Zwyciężyły także Bożena Lipska w konkurencji "kulinaris" oraz Agnieszka Woźniak w krawiectwie. Z kolei Jadwiga Król (haft), Janina Górecka (bukieciarstwo) oraz Tadeusz Mazur (stolarstwo) stanęły na drugim stopniu podium.

Łącznie nasi reprezentanci wywalczyli sześć medali i tradycyjnie już wrócili z Konina z tarczą.

Ogólnopolska olimpiada umiejętności osób niepełnosprawnych w tym roku rozgrywana była po raz trzynasty. Polkowiczanie brali w niej udział po raz dziewiąty.

- Pojechalismy liczną i silną grupą z nastawieniem na to, by jak najlepiej reprezentować nasze miasto. Udało się i jesteśmy bardzo zadowoleni - mówi Stefan Topolski, prezes

Polkowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu.

- Sześć medali to bardzo dobry wynik, tym bardziej, że do tego doszło jeszcze wyróżnienie. Powoli stajemy się specjalistami od zdobywania medali podczas abilimpiady. Jeszcze nie zdarzyło się, byśmy wrócili z pustymi rękoma. Mam nadzieję, że również podczas kolejnych edycji będziemy spisywać się na tyle dobrze, by powiększać nasz dorobek - dodaje.

Tuż przed wyjazdem z naszymi reprezentantami spotkał się wiceburmistrz Sławomir Tarnowski oraz pełnomocnik burmistrza do spraw osób starszych i niepełnosprawnych Jolanta Mielczarek. Życzili udanego startu i obiecali

spotkać się z uczestnikami także po powrocie do Polkowic. Słowa dotrzymali i w poniedziałek osobiście Jolanta Mielczarek podziękowała naszym abilimpijczykom za godne reprezentowanie gminy.

Tegoroczna abilimpiada odbyła się 26 i 27 kwietnia.

Konrad Kaptur



Stefan Topolski - prezes Polkowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu

- Tradycyjnie już do Konina pojechalismy liczną i silną grupą z nastawieniem na to, by jak najlepiej reprezentować nasze miasto. Udało się po raz kolejny i jesteśmy bardzo zadowoleni. Sześć medali to jest wynik, który w pełni nas satysfakcjonuje.



Programem objęci są młodzi mieszkańcy Polkowic od 5 do 17 roku życia

W Aquapaku zyskują "Mocny Kręgosłup"

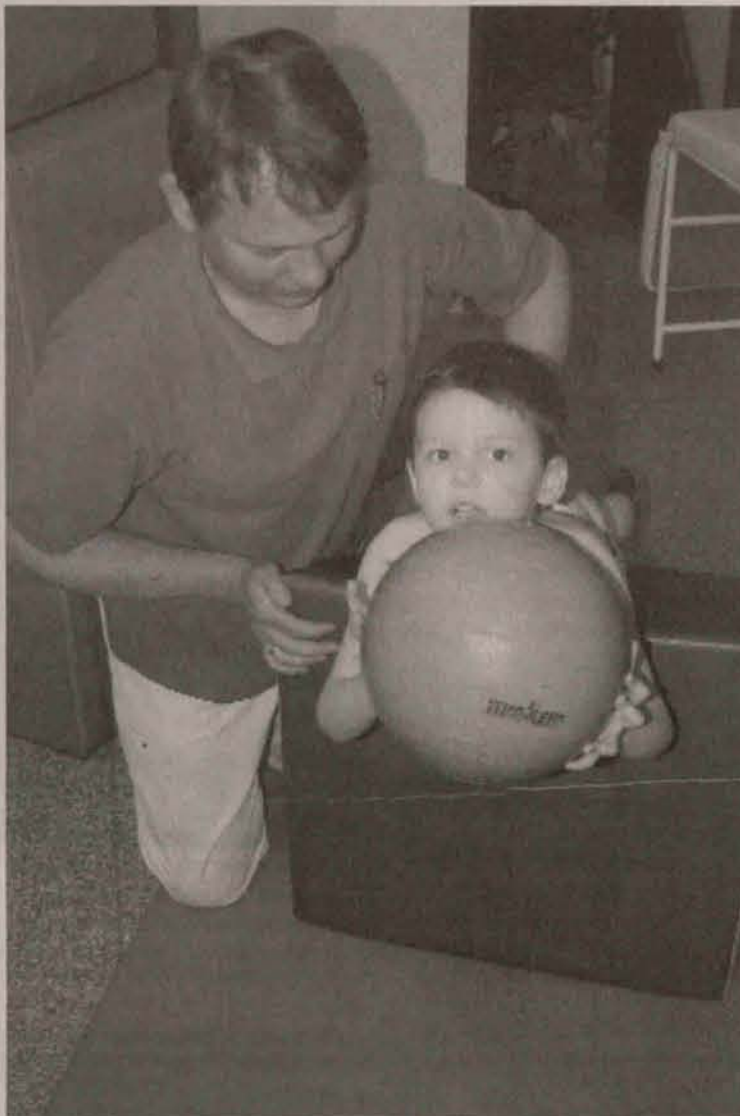
"Mocny kręgosłup - korekcja wad postawy u dzieci i młodzieży (...) - tak nazwano jeden z najnowszych programów zdrowotnych, realizowanych przez polkowicki Aquapark, a finansowanych ze środków gminy Polkowice.

- Choroby kręgosłupa doskwierają obecnie bardzo wielu ludziom, z uciążliwymi problemami borykają się też młode osoby. W naszej ofercie koncentrujemy się między innymi na diagnostyce i terapii zaburzeń postawy ciała wśród dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy - mówi Beata Betka, prezes Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego Aquapark Polkowice.

Osiadły tryb życia, coraz mniejsza aktywność fizyczna, skutkują schorzeniami kręgosłupa, które są bardzo niebezpieczne i trudne do leczenia. Dlatego bardzo duże znaczenie ma specjalistyczna kontrola, pozwalająca w miarę szybko wykryć nieprawidłowości w postawie i zastosować odpowiednie zabiegi, aby dostrzeżone wady skorygować lub wyeliminować.

W ramach programu lekarz specjalista lub specjalista rehabilitacji ruchowej bada wszystkie przedszkolaki z terenu gminy Polkowice w przedziale wieku 5-6 lat. Ponadto sprawdzany jest stan kręgosłupa uczniów ze szkół podstawowych, u których występuje podejrzenie wady postawy ciała, czyli młodych ludzi od 6 do 13 roku życia. Mogą oni następnie uczestniczyć w zajęciach korekcyjnych. Z pomocy korzystają też, mający wady postawy, uczniowie gimnazjów. Do udziału w programie zostali wytypowani przez pielęgniarkę szkolną. Młodych ludzi w wieku od 5 do 17 lat, kierują również do Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego, lekarze pediatrzy.

Dzieci i młodzież z wadami wymagającymi specjalistycznej korekcji uczestniczą w ramach programu w zajęciach rehabilitacyjnych grupowych lub indywidualnych. Rodzaj zabiegów, którym musi być poddane dziecko określa specjalista w trakcie badania. Badania odbywają się na terenie Aquaparku ale także w



przedszkolach oraz szkołach, co jest dużym udogodnieniem.

- Terminy ustalamy w porozumieniu z dyrektorami polkowičkih placówek oświatowych. Chodzi nam bowiem o to, by jak najwięcej dzieci mogło skorzystać z badań - wyjaśnia prezes Betka.

Warto zdawać sobie sprawę z tego, iż wad postawy jest naprawdę bardzo wielu.

Są one trudne do samodzielnego wykrycia. Dlatego im szybciej się przebadamy, tym większe prawdopodobieństwo zminimalizowania negatywnych konsekwencji. Zajęcia prowadzą wysoko wykwalifikowani fizjoterapeuci zatrudnieni przez Aquapark Polkowice S.A.

Konrad Kaptur

Kolejny udany start reprezentanta Skorpiona Polkowice

Nasz strzelec najlepszy

Filip Rodzik, zawodnik Skorpiona Polkowice okazał się bezkonkurencyjny w Międzynarodowym Pucharze Polski Osób Niepełnosprawnych w strzelaniu pneumatycznym.

Zawody rozegrano w Szczecinie. Uczestniczyło w nich 80 strzelców z całej Europy. Była to już siódma edycja prestiżowej imprezy. Polkowiczanie wywalczył pierwsze miejsce w konkurencji P1, w której każdy z uczestników oddał 60 strzałów. Rodzik osiągnął bardzo dobry wynik - 568 punktów. Gdyby taki sam rezultat uzyskał podczas paraolimpiady w Pekinie to wywalczyłby brązowy medal. W nagrodę za zwycięstwo reprezen-

tant "Skorpiona Polkowice" otrzymał pamiątkowy puchar z rąk prezydenta Szczecina.

- Rezultat osiągnięty w Szczecinie to dobry prognostyk przed kolejnymi startami - powiedział na Rodzik.

Następne zawody z udziałem polkowiczana odbędą się w Bad Orb w Niemczech, 14-18 maja.

Naszemu strzelcowi życzymy jak najlepszego startu.

KoK



Do końca czerwca ma zostać ogłoszony konkurs na szerokopasmowy Internet na Dolnym Śląsku

Panie Marszałku jesteśmy gotowi

Polkowice realizują pilotażowe podłączenie siecią światłowodową Internetu w Żelaznym Moście. To projekt Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, który docelowo ma objąć wszystkie tereny wiejskie z terenu Związku.

Wszystko zaczęło się dwa lata temu. To wtedy, na początku 2007 roku, ówczesny marszałek województwa zapelował do samorządowców, by wzięli udział w projekcie zakładającym likwidację wykluczenia informatycznego na terenach wiejskich. Na odpowiedź ośmiu gmin zrzeszonych w Związku Gmin Zagłębia Miedziowego nie trzeba było długo czekać. Już kilka miesięcy później, w czerwcu, Związek zlecił wykonanie koncepcji techniczno-organizacyjnej subregionalnej sieci IT, która gotowa była w październiku.

- My jesteśmy przygotowani na rozpoczęcie inwestycji w każdej chwili. Wydaliliśmy już ponad 100 tys. zł na przygotowanie nas do tego projektu, dzięki któremu możemy uzyskać dofinansowanie powyżej 17 mln zł z Funduszu Europejskiego - wyjaśnia przewodniczący ZGZM, Emilian Stańczyk.

Projekt ZGZM obejmie 100 miejscowości wiejskich z terenu ośmiu gmin Związku. Ponadto w sierpniu 2008 roku doszło także do porozumienia wszystkich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich powiatów z terenu powiatów: lubińskiego, głogowskiego i polkowickiego. Pilotażowo, w ramach tego projektu, Polkowice sfinansowały podłączenie do Internetu mieszkańców Żelaznego Mostu. Obecnie Internet rozprowadzany tam jest drogą radiową, jednak jeszcze w tym roku ta miejscowość zostanie podłączona do sieci teleinformatycznej za pomocą światłowodu. Innowacyjną jest także metoda instalowania kabla, nie tradycyjnie pod ziemią, a nad ziemią, na słupach energetycznych. Koszt projektu technicznego sieci radiowej, wykonania masztu telekomunikacyjnego oraz technicznego projektu wybudowania



sieci światłowodowej to około 90 tys. zł. Dla porównania wykonanie sieci metodą tradycyjną na odcinku czterech kilometrów to koszt około 500 tys. zł - wyjaśnia Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Od dwóch lat Związek Gmin Zagłębia Miedziowego czeka na ogłoszenie konkursu przez marszałka województwa w zakresie szerokopasmowego Internetu na Dolnym Śląsku.

Z założeń, o których mówił marszałek, województwo ma finansować 85 procent tej inwestycji. Z projektu Związku ma skorzystać całe województwo. - Całość inwestycji wojewódzkiej wyniesie 150 mln zł, a wniosek złożony przez Związek Gmin Zagłębia Miedziowego opiewa na kwotę 20 mln zł. Budowa linii światłowodowej w stronę Żelaznego Mostu to pierwszy krok na Dolnym Śląsku do realizacji całego projektu - wyjaśnia Piotr Borys, wicemarszałek wojewódz-

stwa. - Nasz kraj zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej pod względem dostępu mieszkańców do szerokopasmowego internetu. Musimy jak najprędzej nadrobić tę zaległość, gdyż masowy dostęp do Internetu decyduje dzisiaj o tempie rozwoju cywilizacyjnego.

W piśmie z 19 grudnia po zakończeniu I Konwentu Samorządowego Subregionu Legnickiego, który odbył się w Polkowicach, wicemarszałek Borys poinformował, że konkurs w zakresie szerokopasmowego dostępu do Internetu na Dolnym Śląsku zostanie ogłoszony w maju 2009 roku, a kwota środków to 12,5 mln euro. - Obecnie czekamy na potwierdzenie schematu pomocy publicznej z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Jeśli tylko otrzymamy go jesteśmy w stanie od razu rozpisnąć konkurs. Myślę, że do końca czerwca będzie to możliwe.

Anna Osadczuk

Rosną szeregi miłośników terenowej jazdy

Offroad znaczy "poza drogą"

Kiedy na stację benzynową przy krajowe trójce z hukiem wjechało kilkadziesiąt offroadów, niemal dało się poczuć woń adrenaliny i moc gorących silników. A to był dopiero początek przygody.

Przed kilkoma dniami zakończył się kolejny Odra Trophy, rajd samochodów terenowych w którym udział wzięły także załogi z Polkowic. Rajd zorganizował głogowski klub offroadowców, którzy od kilku lat pielęgnują tę wspaniałą, męską pasję. Dwadzieścia samochodów z podrasowanym zawieszeniem i wyposażonych w ogromnej mocy silniki, zatrzymało się najpierw na zbiórkę na stacji

Shell, aby zaraz potem wyruszyć szlakiem Odry, od Lubiąża do Głogowa. Po drodze miłośnicy terenowych czterech kółek zatrzymywali się przy umocnieniach poniemieckich i najpiękniejszych nadodrzańskich pałacach. Bo offroadowcy to nie tylko pasjonaci motoryzacji, ale także wielcy miłośnicy historii.

Roman Tomczak



Wśród miłośników jazdy z napędem na cztery koła są także polkowiczanie.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic

zaprasza krajowych i zagranicznych inwestorów do wzięcia udziału w II przetargu, pisemnym nieograniczonym na nabycie nieruchomości gruntowej położonej w Polkowicach w obrębie 1 Polkowice, który odbędzie się w dniu 30 czerwca 2009 r. o godz. 10.30.

Opis nieruchomości

Nieruchomość niezabudowana, położona w Polkowicach w obrębie 1 w granicach działki Nr 83/21 o pow. 4351 m², dla której Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi KW nr 21570

Działka z widokiem na panoramę starego miasta i Aquapark Polkowice jest atrakcyjnie położona przy drodze krajowej nr E 65 prowadzącej ruch tranzytowy z kierunku Wrocławia, Wiednia i Pragi do Szczecina.

Opisana wyżej nieruchomość stanowi własność Gminy Polkowice i wolna jest od wszelkich długów i obciążeń.

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XI/83/99 z dnia 16.09.1999r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Legnickiego Nr 30 poz. 1287), na przedmiotowym terenie możliwa jest realizacja zabudowy o funkcji handlowo-usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi 627.632,00 zł

Do wyliczonej ceny doliczony będzie podatek VAT w wys. 22%

Sposób zagospodarowania nieruchomości

Nieruchomość przeznaczona do zabudowy obiektem o funkcji handlowo-usługowej.

Termin i miejsce zapoznania się z dodatkowymi warunkami przetargu:

Z dodatkowymi warunkami przetargu (specyfikacją istotnych warunków nabycia-zbycia nieruchomości) można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice - ul. Rynek 19 w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

w terminie do 22 czerwca 2009 r. w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 - 16.00 lub na wniosek oferenta można otrzymać je za pośrednictwem poczty lub e-maila.

Wadium

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz nie mające osobowości prawnej jednostki organizacyjne utworzone zgodnie z odrębnymi przepisami, jeżeli wpłacą wadium w wys. 10% ceny wywoławczej netto na konto Urzędu Gminy Polkowice w Banku PKO S.A. O/ w Polkowicach ul. Rynek 38 Nr Kanta-47 1020 3017 0000 2002 0166 6288 do dnia 22 czerwca 2009 r.

Dowód wpłaty wadium uczestnik przetargu zobowiązany będzie do okazania w dniu przetargu.

Wpłacone wadium zostanie:

Zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg. Zwrocone, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu, zwrot wadium na piśmie wskazane konto bankowe.

Ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg i nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej

Miejsce oraz termin składania i otwarcia ofert:

Oferty należy złożyć do dnia 22 czerwca 2009 r. do godz. 10.00

w siedzibie organizatora przetargu przy ul. Rynek 1 w kancelarii.

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy Polkowice w Polkowicach ul. Rynek 19 - sala konferencyjna dnia 30 czerwca 2009 r. o godz. 10.30 bez dodatkowego zawiadomienia oferentów

Zobowiązania i kary umowne

1. Sprzedawcy przysługujące będzie prawo odkupu przedmiotu umowy w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości po cenie zakupu oraz zwrotu nakładów koniecznych albo nakładów w granicach istniejącego zwiększenia wartości rzeczy. Prawo odkupu Sprzedawca wykona poprzez oświadczenie o skorzystaniu z tego prawa, które prześle Nabywcy - pod rygorem nieważności - na piśmie listem poleconym na adres Nabywcy. Nabywca winien zawiadomić Sprzedawcę

o zmianie adresu do korespondencji pod rygorem uznania doręczenia na adres Nabywcy wskazany w umowie sprzedaży za skuteczne. W razie wykonania prawa odkupu Nabywca zobowiązany jest w terminie 7 dni od otrzymania oświadczenia przemieścić powrotem na Sprzedawcę własność przedmiotu umowy. W przypadku uchylenia się Nabywcy od złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego Sprzedawcy naliczy kary umowne w wysokości 200 zł za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia w wykonaniu ww. obowiązków.

2. Nabywca zobowiązany będzie do zabudowania terenu w terminie 3 lat od daty aktu notarialnego. W przypadkach: niedotrzymania terminu zabudowy Sprzedawcy naliczy kary umowne w wys. 20.000,00 zł za każdy rok zwłoki.

3. Nabywca dobrowolnie podda się egzekucji zgodnie z art. 777, § 1 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego. Za zabudowanie nieruchomości rozumie się wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym z docelową elewacją.

3. Zobowiązania, o których mowa w pkt 1 i 2., stosuje się do kolejnego Nabywcy licząc od dnia pierwotnego nabycia.

4. Wszelkie uzgodnienia z właścicielami mediów i dróg w otoczeniu terenu Nabywca wykona we własnym zakresie i na własny koszt i odpowiedzialność

Osoby upoważnione do kontaktu z oferentami:

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z niniejszym postępowaniem udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w siedzibie organizatora przetargu Polkowice ul. Rynek 19 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. 076 7246786.

Burmistrz Polkowic zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert

Zabytki w obiektywie

Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy organizuje konkurs fotograficzny pod nazwą "Region Polkowicki".

Jeżeli uważasz, że zabytki powiatu polkowickiego są fascynujące i godne poświęcenia uwagi jednocześnie lubisz robić zdjęcia to jest to konkurs dla Ciebie. Każdy, kto chce wziąć w nim udział może nadesłać pięć zdjęć z zabytkami powiatu w formacie min. 13x18. Nadesłane fotografie powinny zawierać następujące informacje na odwrocie: imię i nazwisko, e-mail autora lub szkoły, klasa i szkoła, typ aparatu fotograficznego, którym zrobiono dane zdjęcie oraz nazwę obiektu, który widnieje na fotografii. Prace będą oceniane pod kątem estetyki, kompozycji, jakości technicznej oraz związku z tematem. Propozycje można nadsyłać do 15 maja na adres Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach, ul. Skalników 6, 59-101 Polkowice z do-

piiskiem "Konkurs Fotograficzny". Spośród nadesłanych prac zostaną wyłonione po 3 miejsca z poziomu szkoły podstawowej, gimnazjum oraz ponadgimnazjalnej. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie szkoły natomiast zwycięzcy zostaną powiadomieni drogą mailową. Wręczenie nagród oraz wystawa pokonkursowa odbędzie się 29 maja w Auli Forum. Nadesłane prace nie będą zwracane. Autorzy przekazują organizatorowi prawo do ich bezpłatnego rozpowszechniania. Uczestnicy zgadzają się na rozpowszechnianie swoich nazwisk w celach promocji szkoły z zachowaniem praw autorskich. Nadesłanie prac jest równoznaczne z akceptacją przez uczestnika "Regulaminu konkursu".

Marta Charymska

Pamiętaj o szkole

Jeżeli wybierasz się za granicę wraz dzieckiem, pamiętaj o zapewnieniu jemu szkoły.

Należy pamiętać, że dziecko do 18 roku życia podlega obowiązkowi szkolnemu. Opuszczając granice naszego kraju, należy już przed wyjazdem pomyśleć o szkole, do której chciałobyś posłać dziecko.

Jeżeli wyjazd planowany jest bardzo długo można posłać dziecko na naukę języka obcego, będzie mu łatwiej przystosować się do nowych warunków. Wyjazd powinien być zaplanowany w taki sposób, aby dziecko nie przerwało nauki, czyli wskazany jest tu okres wakacji. Planując wyjazd należy skontaktować się z polskim konsulem w kraju, do którego wyjeżdżasz. O wyjeździe należy poinformować także dyrektora szkoły, aby nie odpowiadać prawnie za nieposy-

lanie dziecka do szkoły. Należy wziąć od dyrektora, wychowawcy, bądź pedagoga szkolnego opinię o uczniu, która powinna zawierać informacje o uzdolnieniach, zainteresowaniach, trudnościach oraz specjalnych potrzebach edukacyjnych. Opinię tę należy przetłumaczyć. Pozwoli to na dostosowanie potrzeb w nowej szkole do ucznia. Dziecko do szkoły można zapisać za pośrednictwem biura edukacji bądź bezpośrednio w szkole. Dokumenty, które są wymagane to: metryka urodzenia dziecka, dokument potwierdzający tożsamość, poświadczenie adresu zamieszkania, w niektórych krajach wystarczy umowa wynajmu mieszkania oraz świadectwa szkolne. Powyższe dokumenty powinny być przetłumaczone na język, kraju, do którego się wybierasz.

Marta Charymska

Dbają o bezpieczeństwo

Przedstawiciele wszystkich placówek oświatowych z terenu Gminy Polkowice, zostali wyposażeni w kamizelki bezpieczeństwa. Uroczyste wręczenie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Polkowice.

Spotkanie odbyło się w ramach programu "Mistrzostwo w dbałości o bezpieczeństwo ruchu drogowego". Gmina Polkowice stworzyła swój własny program o nazwie "Droga i ja". W ramach tego programu, na terenie Urzędu Gminy, Komendant Straży Miejskiej - Mirosław Sienkiewicz wręczył przedstawicielom przedszkoli, szkół podstawowych oraz gimnazjów z terenu gminy Polkowice kamizelki odblaskowe, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczniom wszystkich wyżej wymienionych placówek, podczas wycieczek szkolnych. Ponadto wręczono pamiątkowe maskotki "Inspektora Kruka". Koordynatorem programu z ramienia Urzędu Gminy jest Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich.

W pierwszym roku realizacji projektu tj: 2007-2008, Burmistrz Polkowic



zdobył zaszczytny tytuł mistrza w dbałości o bezpieczeństwo ruchu drogowego. Organizatorem tego programu jest Dolnośląska Rada ds. Bezpieczeń-

stwa Dzieci i Młodzieży przy Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.

Paweł Gresi

Czekamy na nowe przedszkole

Zakończyły się nabory do przedszkoli i żłobka. Do przedszkoli dostało się 507 dzieci, a do żłobka 80.

Dzieci przyjmowane są w kolejności ustalonej w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu - dzieci w wieku 6 lat, odbywające roczne przygotowanie przedszkolne; dzieci matek i ojców samotnie wychowujących; dzieci matek lub ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, bądź całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji; dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych. Dodatkowe kryteria to: dzieci obojga rodziców pracujących, mające rodzeństwo w danej placówce, dzieci zamieszkałe w okolicy przedszkola oraz z wielodzietnych rodzin. - Każda niejednoznaczna sytuacja jest rozpatrywana indywidualnie - wyjaśnia Dorota Trzmielowska, dyrektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w Urzędzie Gminy. - W komisji kwalifikacyjnej, zgodnie ze statutami przedszkoli, zasiada dyrektor przedszkola oraz po jednym przedstawicielu rady pedagogicznej, rodziców i urzędu gminy. Jak co roku podań było więcej niż miejsc, jednak wiele podań było zdublowanych. - Rodzice składają jednocześnie do kilku przedszkoli, dlatego podczas komisji nazwisko jednego dziecka pojawia się dwa razy, a nierazko trzy - mówi dyrektor Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych.

Do żłobka wpłynęło w tym roku ponad 130 podań, przyjęto 80 dzieci, tyle



jest miejsc. Do przedszkoli wpłynęło 632 karty, z czego przyjęto 507 dzieci. Podczas komisji odwoławczej nie uwzględniono żadnego podania z powodu braku odpowiednich warunków lokalowych, sanitarnych i bezpieczeństwa. Przepisy nie pozwalają na zwiększenie liczby dzieci w grupie powyżej 25.

Problem braku miejsc, podobnie jak w innym miastach, nie ominął Polkowic. Tymczasowym rozwiązaniem w roku 2005 było utworzenie dodatkowego oddziału przedszkolnego w żłobku. Już wtedy okazało się to niewystarczające. W kolejnych latach powstawały kolejne grupy - przy przedszkolu nr 4 i nr 5 oraz druga grupa w żłobku. To nadal nie zaspokaja wszystkich potrzeb. - Rokrocznie podań jest coraz więcej.

Podjęto decyzję o budowie kolejnego przedszkola na około 180 miejsc. - Złożyliśmy już do starostwa wnioski o

pozwolenie na budowę nowego obiektu - poinformował nas Mariusz Lamla, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów.

Wychowanie przedszkolne, wg ustawy, może być realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach oraz za pomocą innych form wychowania przedszkolnego. Korzystając z dobrodziejstwa tego zapisu od listopada na terenach większych uruchomiono pięć punktów przedszkolnych, do których uczęszcza 70 dzieci z miejscowości położonych na terenie gminy. Urzędnicy sprawdzają obecnie czy jest możliwość zorganizowania podobnych grup dla dzieci w wieku 3 - 5 lat. Jeśli uda się to zorganizować to od września powstałyby trzy takie bezpłatne grupy, w których organizowane by były pięciogodzinne zajęcia.

Anna Osadczuk

III GRAND PRIX

W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH SZKÓŁ 2009

PODSTAWOWYCH I GIMNAZJÓW POLKOWICE

16, 23 maja - START: Ścieżka Zdrowia, godz. 11.00

6 czerwca - START: ul. K.B. Kominka, godz. 14.00

19 września - START: Ścieżka Zdrowia, godz. 11.00

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:
- dzierzawy części działki o nr geod. 40/1, położonej w Polkowicach obręb I, w celu ustawienia tablicy reklamowej.
Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

Dzieci ze szkoły podstawowej w Radwanicach razem z policjantami dbały o bezpieczeństwo na drodze

Kierowcom było wstyd

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Radwanicach we współpracy z Urzędem Gminy oraz Komendą Powiatową Policji w Polkowicach zorganizowały dla dzieci z klas podstawowych zajęcia pod nazwą "Radosne dzieciństwo w bezpiecznej szkole".



Dzieci z Radwanic podczas mini-patrolu z maskotką policji, komisarzem Lwem.

Polegały one m. in. na wspólnym patrolu drogi krajowej w Radwanicach. Dzieciom asystowali policjanci z polkowickiej drogówki, w tym motocyklista na zakupionym niedawno dla naszej policji motocyklu BMW. Asp. sztab. Piotr Berger, kierownik rewiru dzielnicowych w Radwanicach wyjaśnia, że tzw. mini-patrol miał za zadanie przede wszystkim uczulić kierowców, aby zdejmowali nogę z gazu w tak newralgicznych miejscach jak Radwanice, gdzie codziennie w pobliżu drogi przebywa wielu mieszkańców, w tym dzieci. - Staraliśmy nie nakładać na kierowców mandatów karnych. Za to otrzymywali oni od dzieci znaczki z napisem "Jedź bezpiecznie" do przypięcia na ubraniu. Niestety, w kilku przypadkach naruszenie przepisów ruchu drogowego było tak karygodne, że wymagało wypisania

mandatu - wyjaśnia. Przez Radwanice przebiega jedna z najbardziej uczęszczanych w naszym powiecie dróg. Jej doskonały stan techniczny prowokuje niektórych kierowców do bardzo szybkiej jazdy, co z kolei naraża życie i zdrowie mieszkańców tej gminy. Jak zapewnia Sabina Zawis, wójt Radwanic, widok dzieci upominających za naganą jazdę, bardzo mocno działa na kierowców. - Czasami widać, jak jest im autentycznie wstyd. Myślę, że takie akcje są potrzebne i powinny być organizowane także w przyszłości - powiedziała wójt Radwanic.

Mini-patrol w Radwanicach jest częścią szerszego programu, obejmującego współpracę dzieci z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym z instytucjami z terenu Powiatu Polkowickiego.

Roman Tomczak



Dzieci mogły same namierzyć łamiącego przepisy kierowcę.

Dewastują nam miasto

Kolejny raz doszło do dewastacji polkowickiego mienia. Wykonywanie nowych ławek, boisk czy koszy na śmieci wydaje się więc wyrzucaniem pieniędzy w błoto. Warto?

Na zdjęciach prezentujemy ostatnie akty wandalizmu. Niestety kolejny raz zniszczeniu uległo boisko pomiędzy ulicami Sztygarską, a Lipową, wyróżnione w ogólnopolskim konkursie "Modernizacja Roku". W roku 2007 wykonanie wielofunkcyjnego boiska sportowego kosztowało gminę 550 tys. zł. W ubiegłym roku jego naprawa kosztowała 20 tys. zł. W tym roku na naprawę zniszczonej bramki oraz wymianę 20 przęseł, siatki piłkochwytywowej i zewnętrznej trzeba będzie wydać kolejne pieniądze.

Następne zdjęcie dokumentuje ewidentny wandalizm na Ścieżce Zdrowia. Mimo, że obok miejsc wyznaczonych na ogniska leży kilkanaście metrów sześciennych gałęzi, celowo tam pozostawionych po ubiegłorocznej wycince drzew, pięć ławek zostało spalonych.

Do podobnych aktów wandalizmu doszło przy ulicy Polnej i 11 - lutego.

Na zdjęciu prezentujemy także zniszczone ławki i tablicę informacyjną przy PKS. Samochód osobowy wpadł w poślizg i wjechał w przystanek. Sprawca uciekł, koszty napraw musi ponieść gmina.

W ubiegłym roku gmina na utrzymanie małej architektury, czyli właśnie naprawy, wymiany, malowanie ławek, koszy na śmieci wydała 250 tys. zł. Utrzymanie boisk sportowych kosztuje gminę 100 tys. zł rocznie, a placów zabaw kolejne 150 tys. zł. To nasze wspólne pieniądze.

Jak już pisaliśmy wcześniej apelujemy do mieszkańców, by widząc wandalów, którzy niszczą nasze miasto reagowali natychmiast. Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu 986 (Straż Miejska), 997 (Policja) i powiadomić służby o dewastowaniu naszego wspólnego mienia.

Anna Osadczuk



A/H1N1 - gdzie dzwonić?

Wirus grypy A/H1N1 co prawda do Polski nie dotarł, ale nadal trzeba uważnie obserwować wszystkie objawy, które mogą przypominać zarażenie tzw. świńska grypa.

Do podstawowych objawów należy infekcja górnych dróg oddechowych, charakteryzująca się m. in. gorączką, kaszlem, katarą i bólami mięśniowymi. Andrzej Horban, krajowy konsultant w dziedzinie chorób zakaźnych informuje, że w przypadku zaobserwowania takich objawów powinniśmy zwrócić się niezwłocznie do lekarza pierwszego kontaktu. - Lekarz po ustaleniu dodatniego wywiadu epidemiologicznego, czyli objawów grypy w ciągu 10 dni od możliwego kontaktu z pobytu na terenach występowania ognisk grypy świń, kieruje pacjenta do najbliższego oddziału zakaźnego, powiadając o tym najbliższą stację sani-

tarno-epidemiologiczną. W przypadku klinicznego podejrzenia grypy konieczna jest hospitalizacja, wdraża się także proces diagnostyczny, celem ustalenia patogenu - wyjaśnia Andrzej Horban. W przypadkach ciężkich i przy braku przeciwwskazań zaleca się podawanie leków antywirusowych pod kontrolą lekarza chorób zakaźnych.

Na terenie naszego województwa wyznaczono także oddziały wyznaczone do przyjęcia pacjentów w przypadku podejrzenia u pacjentów tzw. świńskiej grypy. Są to ZOZ w Bolesławcu (dla dorosłych i dzieci), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny we Wrocławiu (dla dorosłych), Szpi-

tal Specjalistyczny w Wałbrzychu (dorośli i dzieci), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy (oddział zakaźny - miejsca rezerwowe) oraz oddział zakaźny szpitala przy ul. Bujwida we Wrocławiu (dzieci).

Więcej informacji na temat zacho- wań w przypadku zaobserwowania niepokojących objawów charakteryzujących wirusa A/H1N1 można uzyskać w Dolnośląskiej Stacji Sanitar- no-Epidemiologicznej pod nume- rem telefonu 0 605-883-227. Działa już także całodobowa, ogólnopolska infolinia w sprawie świńskiej grypy, gdzie informacji udzielają specjaliści z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - PHZ. Te numery to: (022) 54-21-412 do 414, lub 0 696-498-559. Więcej informacji na stronie <http://www.polkowice.pl>

Roman Tomczak

Zainteresowanie konkursami o tematyce związanej z pociągami jest bardzo duże

W tej kolei jest coś magicznego

Na tegoroczną edycję konkursu nadesłano ponad 250 prac z województw dolnośląskiego oraz lubuskiego. Były one oceniane w trzech kategoriach - prace fotograficzne, historyczno-literackie oraz prezentacje multimedialne. Jurorzy zwracali uwagę między innymi na technikę wykonania oraz oryginalność pomysłu.

Patronat generalny nad konkursem objęła firma Pol-Miedź Trans. Patronami honorowymi zaś zostały gmina Polkowice oraz powiat polkowicki.

Cele, które legły u podstaw organizacji konkursu to między innymi rozbudzanie wśród uczniów zainteresowania koleją, ukazanie młodzieży, jaką rolę odegrała kolej w rozwoju naszego województwa oraz umożliwienie uczniom prezentacji swoich zainteresowań i uzdolnień.

W poszczególnych kategoriach triumfowali: wśród uczniów szkół podstawowych w kategorii prezentacja multimedialna - Agata Stępień ze Szkoły Podstawowej nr 84 z Wrocławia. Olaf Pieniążek ze Szkoły Podstawowej nr 28 we Wrocławiu był bezkonkurencyjny w kategorii praca literacka, a Jan Feliks Tomczyk ze Szkoły Podstawowej nr 46 we Wrocławiu zwyciężył w kategorii fotografia.

W gronie gimnazjalistów również najlepsi okazali się uczniowie szkół wrocławskich. W kategorii fotografia wygrał Gracjan Szwad, Magdalena

W Szkole Podstawowej nr 1 rozstrzygnięto drugą edycję międzywojewódzkiego konkursu pod hasłem "Dolnośląska kolej dawniej i dziś". Autorzy najlepszych prac odebrali atrakcyjne nagrody.



Ratajczyk nie miała sobie równych w kategorii praca literacka. Z kolei w kategorii prezentacja multimedialna nie przyznano nagrody głównej, a trzy równorzędne wyróżnienia. Otrzymał je Paweł Łuszczak, Michał Klepacki i Tomasz Grzelak. Michał Klepacki to uczeń Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. Przyznano również nagrodę Grand Prix. Otrzymała ją Adrianna Tarasiewicz z Gimnazjum nr 52 we Wrocławiu.

Równocześnie rozstrzygnięto konkurs plastyczny "Jedźcie pociąg z



daleka" dla przedszkolaków i uczniów klas I-III z terenu gminy Polkowice. Wśród przedszkolaków wygrali Jakub Bryl i Aleksandra Hryncyszyn. W gronie uczniów klas pierwszych triumfowali Anna Stańcyszyn i Gracjan Cyran. Wśród uczniów klas drugich najlepsza była Urszula Romańska, a pierwszych Milena Pocięcha.

Wszyscy laureaci zostali nagrodzeni. Uczniowie otrzymali między innymi pamiątkowe dyplomy o kole, a także szereg innych atrakcyjnych przedmiotów.

Warto wspomnieć, że przy Szkole Podstawowej nr 1 od dwóch lat aktywnie działa Klub Miłośników Kolei, którego pracami kieruje Marcin Zarzycki, organizator konkursu. W trakcie zajęć odbywających się w ramach spotkań kolejni uczniowie prowadzą dyskusje o pociągach, odwiedzają stacje kolejowe oraz przygotowują makiety. Zainteresowanie jest bardzo duże. Na zajęcia systematycznie przychodzi kilkunastu uczniów.

Konrad Kaptur

Konkursy w liczbach

Ogółem na obydwie konkursy nadesłano 440 prac. Na drugą edycję konkursu "Dolnośląska kolej dawniej i dziś" wpłynęło 269 prac, natomiast na pierwszą edycję konkursu "Jedźcie pociąg z daleka" nadesłano 171 prac.

Warsztaty artystyczne cieszyły się dużym zainteresowaniem

Harcerze występowali na scenie

W Auli Forum odbył się jubileuszowy Przegląd Twórczości Artystycznej Zuchów i Harcerzy z Dolnego Śląska. Uczestniczyło w nim blisko 300 osób z 15 środowisk harcerskich.

Tegoroczna, piętnasta już edycja odbywała się wedle nieco zmienionego regulaminu.

Zaczerpnęliśmy ją z cieszącą się dużą popularnością program "Mam talent". Dzięki wprowadzeniu tej drobnej modyfikacji festiwal stał się bardziej atrakcyjny zarówno dla samych uczestników, jak i widzów - mówi Mateusz Zalewski, komendant przeglądu.

Poziom prezentacji był wysoki i jurorzy mieli sporo problemów ze wskazaniem najlepszych. Konkursy rządzą się jednak swoimi prawami i wskazanie tych najlepszych to konieczność. Ostatecznie w kategorii "soliści" najlepsza okazała się Kinga Wróbel z Hufca Złotoryja. Z kolei spośród prezentujących się na scenie zespołów laur pierwszeństwa przypadł w udziale grupie

"Malachit" z Hufca Ziemi Wałbrzyskiej.

Przeglądanie się oraz słuchanie scenicznych popisów poszczególnych grup było wspaniałą formą spędzenia wspólnego czasu. Szkoda tylko, że do Auli Forum nie przyszło zbyt wielu widzów, by wysłuchać poszczególnych występów. Ci, którzy nie byli niech żałują, bo niektóre z prezentacji stały naprawdę na wysokim poziomie.

Wśród startujących w przeglądzie nie było zbyt wielu polkowickich grup, ponieważ przed tygodniem dzieci z polkowickich szkół podstawowych wyjechały na "zielone szkoły". Honoru Polkowic bronili między innymi młodzi artyści z dziesiątej gromady zuchowej "Leśne ludki". Ich występ spodobał się jurorom, którzy postanowili im przyznać wyróżnienie.



Poza zmaganiem na scenie uczestnicy przeglądu brali udział w warsztatach sztuk walce, wykonywania plaketek. Zgłębiali też tajniki żeglarstwa, a strażacy zaprezentowali im jak działa specjalistyczny sprzęt wy-

korzystywany podczas gaszenia pożarów.

Warsztaty przypadły do gustu wszystkim uczestnikom. W ogóle nowa formuła rozgrywania festiwalu jak najbardziej się sprawdziła. Wszyscy świetnie się

bawili. Kolejne edycje będą się odbywać w taki sam sposób - zaznacza Halina Żelazna, komendant Polkowickiego Hufca ZHP.

Konrad Kaptur

Dziewczęta z Polkowic na pięć rozegranych meczów wygrały trzy

Święto basketu i nie tylko

Calaise to średniej wielkości miasto położone na północy Francji. Jest to ważny port, z którego brzegu widać Wielką Brytanię. Właśnie w tej miejscowości od 16 lat odbywa się jeden z największych turniejów koszykarskich dla dziewcząt w Europie. Reprezentacja Polkowic już po raz piąty wystąpiła w tej prestiżowej imprezie. W tym roku drużyna UKS Basket Polkowice, którą tworzą dziewczęta z rocznika 1996 rywalizowała w jednej z trzech grup wiekowych. Polkowiczanki rozegrały mecze z zespołami z Francji, Hiszpanii oraz Belgii. Trzykrotnie udało im się zwyciężyć, dwa razy musiały uznać wyższość rywali. Nie wynik był jednak najważniejszy, a udział w wielkiej międzynarodowej imprezie, z której wrażenia pozostaną na długo w głowach dziewcząt. Turniej trwał trzy dni od 11 do 13 kwietnia. Dzień przed jego rozpoczęciem dziewczęta z Polkowic wraz ze swoim trenerem Krzysztofem Olszyńskim popłynęły promem do Dover - oddalonego od Calaise o 34 kilometry miasta w Wielkiej Brytanii. Tam zwiedzały między innymi port oraz piękne białe klify.

Z udziału w tego typu imprezach płyną same korzyści. Dziewczynki miały możliwość poznania bliżej innych krajów, nawiązania kontaktów z rówieśnikami z różnych części Europy oraz zwiedzenia pięknych okolic - wylicza Olszyński.

Duże wrażenie na młodych koszykarkach z Polkowic zrobiła uro-

We francuskim Calaise odbył się 16. Międzynarodowy Turniej Koszykarski Dziewcząt. W gronie blisko 30 zespołów z siedmiu krajów Europy był także polkowicki Basket. Młode koszykarki przeżyły wspaniałą przygodę.



czystość otwarcia turnieju, w której wzięły udział wszystkie zespoły.

Pod względem organizacyjnym impreza została przygotowana perfekcyjnie. Żadnej z drużyn nie brakowało, nic dziwnego więc, że przez cały czas pobytu we Francji naszym zawodniczkom dopisywały humory.

Wyjazd do Calaise okazał się wielkim sukcesem sportowym, organizacyjnym i wychowawczym. Nasze młode koszykarki ciągle mają w



głowach wspaniałe chwile, jakie spędziły w Calaise i marzą o tym, by pojechać tam jeszcze raz - za rok.

Wyjazd reprezentacji UKS Basket nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie finansowe Urzędu Gminy w Polkowicach oraz rodziców dziewcząt.

Konrad Kaptur



Skład drużyny UKS Basket Polkowice

Alicja Pierzynowska, Katarzyna Świder, Marika Szewczyk, Nikola Klefas, Karolina Kliszcz, Natalia Koszałko, Katarzyna Szczepańska, Barbara Szczepańska, Magda Lepianko, Anđelika Pluta, Agata Stanisławska.

O wyprawie dowiedziecie się ze strony internetowej www.azja3000.pl

Podróżnicy ruszają w czerwcu

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach organizuje wraz z uczelnią w Pile ekspedycję naukowo-badawczą do Azji. Podróż potrwa aż cztery tygodnie.

Właśnie została uruchomiona strona internetowa polkowicko-pińskiej ekspedycji naukowo-badawczej "Azja - Trzecie Tysiąclecie".

Dwoje studentów z naszego regionu, którzy zobaczą kraje Azji na własne oczy, zostało wybranych w ramach konkursu. Są wśród nich głogowianka Katarzyna Mermer oraz mieszkający w Chocianowie Sebastian Horny. Oboje studiuje w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach stosunki międzynarodowe. - Już teraz solidnie przygotowuję się do podróży - opowiada Kasia. - Szlifuję kondycję. Dobra dyspozycja to konieczność - dodaje. Zapewnia, że wyprawa będzie dla niej wyjątkowym przeżyciem. Dotąd odwiedziła wyłącznie kilka krajów europejskich, przez rok pracowała za granicą. Mówi po angielsku i niemiecku. To z pewnością się przyda. Z kolei Sebastian jest przekonany, że będzie to wymarzona podróż. - Odwiedziłem wiele krajów, ale tak da-

leko jeszcze nie byłem - wyjaśnia. Oprócz nich w drogę ruszą trzy studentki politologii z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile oraz trzech wykładowców. W sumie osiem osób.

Jak przedstawia się trasa wyprawy? Członkowie ekspedycji naukowo-badawczej odwiedzą m.in. Pekin, tybetańską Lhasę, wietnamskie Hanoi i Ho Chi Minh oraz Hong-Kong. Będą podróżowali samolotami, koleją, niekiedy pieszo.

Kierownikiem wyprawy naukowo-badawczej jest dr Arkadiusz Kotliński, dziekan Wydziału Nauk Społecznych polkowickiej uczelni, który nie po raz pierwszy wyrusza na Daleki Wschód. W 1999 r. odwiedził Syberię jako uczestnik 10-osobowej ekspedycji. W 2000 r. był w Wroclawie, dwa lata później wyruszył do Irkucka i Magadanu, a rok później do Władywostoku, Harbinu, Pekinu, Ulan-Bator i Karakorum.

- Mam nadzieję, że polkowiczanie, i nie tylko, będą nam kibicowali, abyśmy zrealizowali nasz plan - mówi współorganizator i uczestnik wyprawy Dariusz Zając, wicekanclerz DWSPYT. - Zapraszam do regularnego odwiedzania naszej strony internetowej www.azja3000.pl - dodaje.

Uczestnicy wyprawy część wydatków pokryją z własnej kieszeni. Ekspedycja jest jednak na tyle kosztowna, że poszukiwani są sponsorzy, którzy zechcieliby wesprzeć oryginalny projekt.

Efektom wyjazdu będzie książka poświęcona Azji, wydana przez DWSPYT. Inne cele to: zgromadzenie

materiałów do prac naukowych i publikacji, przygotowanie wystawy fotograficznej oraz nawiązanie kontaktów z uczelniami azjatyckimi. Miłośnicy przygody wyruszą w podróż w ostatnich dniach czerwca.

Materiał przygotowany przez DWSPYT w Polkowicach



Uczestnicy wyprawy do Azji, którzy wyruszą z Polkowic (od lewej): wicekanclerz Dariusz Zając, studentki Katarzyna Mermer i Sebastian Horny oraz dr Arkadiusz Kotliński

Rozmowa z RYCHEM PEJĄ, wokalistą hip-hopowym

Nie jestem od wychowywania

- Czy spodziewałeś się tak licznej grupy fanów z tak małego miasta?

- Brałem to pod uwagę, ponieważ współpracujemy z wieloma ośrodkami kultury, które najczęściej dobrze promują imprezy i zazwyczaj wiemy, czego się możemy spodziewać. Graliśmy ostatnio w Ostrzeszowie i również na nasz koncert zostały wyprzedane wszystkie bilety.

- Jak oceniasz polkowińską publiczność?

- Bardzo żywiołowa aczkolwiek bardzo młoda. Gdybym przyjechał tutaj 10 lat temu, to była by szansa zagrać dla swoich rówieśników i złapać jeszcze lepszy kontakt. Sądzę, że większość osób starszych wyjechała za chlebem, bo strasznie młoda populacja zawitała dzisiaj do kina. Cieszy fakt, że dzieciaki tak wcześnie chłoną tę muzykę i za kilka lat będą w sposób zdecydowanie dojrzałszy i świadomy interpretować ten gatunek. Mam nadzieję, że na długo zapamiętają ten poniedziałek.

- Czy zdajesz sobie sprawę, że słowa które wypowiadasz ze sceny są dla wielu młodych ludzi ważniejsze niż to, co mówi do nich nauczyciel, czy ksiądz?

- Tak zdaję sobie z tego sprawę. W związku z tym staram się ponosić odpowiedzialność za wypowiadane przez siebie słowa. Czasem wypowiadam się w sposób bardziej przemyślany, czasem mniej. To tak jak u każdego z nas, tylko, że moje są komentowane na tzw. forach ogólnopolskich. Słyszałem, że gdzieś tam się mówi, że jestem postacią publiczną. Na pewno nie staram się być dla młodych ludzi mentorem czy ojcem. Od wychowywania nie jestem ja. Od tego są rodzice, opiekunowie czy szkoła. Jedyne co mogę zrobić, to doradzić, podpowiedzieć, ostrzec przed nieprzemyślanymi decyzjami, przez które można znaleźć się na samym dnie. Muzyka nie ma wychowywać. Hip-hop to gatunek, który ma w sobie ideologię opartą na prawdziwych realiach. Ja się staram robić dobrą muzykę, z którą będą się utożsamiać ludzie. Jeżeli moje teksty niosą za sobą niebezpieczne treści, to będę jakby odpierał zarzuty ludzi, którzy nie są mi przychylni, używając przy tym konkretnych argumentów, by ochronić swoje racje i przekonania. Nie staram się młodym ludziom wyprać mózgow. Nie chcę być źródłem konfliktu, nie namawiam do robienia czegoś złego. Będąc w ich wieku słuchałem amerykańskiego hip-hopu, który opowiadał o przestępczości, o wojnach gangów, czy narkotykach. I zobacz tak niebezpieczna muzyka, nasycona potencjałem emocjonalnym, sprawiła tylko i wyłącznie to, że ja staram się reprezentować ten sam nurt, tylko że w kraju euro-



pejskim. Zatem myślę, że moja muzyka nie jest jakaś niebezpieczna.

- Jesteś swoistą marką na rynku hip-hopowym. Odpychasz się rękami i nogami od współczesnych trendów i mody, a mimo to na Twoje koncerty wечно brakuje biletów. Jaka jest Twoja recepta na ucieczkę przed populizmem?

- Mam solidnie usadowione korzenie w hip-hopie. Ja naprawdę wiem, o co chodzi w tej grze. Nie można mnie podpiąć pod jakiś styl. Mam swój własny i tego się trzymam. Tak ja wspominałem - mamy już wyrobioną markę w świecie polskiego hip-hopu i ludzie, którzy nas słuchają wiedzą, jakie jest moje stanowisko wobec panujących obecnie trendów. Każdy wydawany przeze mnie album staram się robić progresywnie. We wszystkich tekstach chcę mieć coś do powiedzenia ludziom. Zapewniam, że w żadnym z moich kawałków nie doświadczysz czegoś, co jest wbrew mojej woli. Różnica jest taka, że ja ze sceny mówię tym ludziom to, co ja chcę powiedzieć, a nie to co oni chcą usłyszeć. Z tego, co widzę, to jest przyswajalne i to jest już sukces sam w sobie. Uważam, że to jest właściwa droga i nie zamierzam zmieniać trasy.

- Opowiedz coś o nowej płycie? - Będzie nazywała się "Na serio". To będzie moja druga solowa płyta, która będzie wprowadzeniem do nowego projektu wspólnie z Dj Decksem do płyty Peji/ Slums Attack- "Reedukacja". Tematyka krążka "Na serio", będzie naprawdę na serio. Na tej płycie będę bardzo skupiony i poważny. Teksty są zdecydowanie dojrzałe. Chcę uświadomić ludzi w kilku istotnych kwestiach, które zostaną podparte moimi życiowymi historiami. Nie chcę robić łatwych kawałków o zarabianiu szmału, czy o zabawach w klubach, choć takie życie również prowadzę. Gram po klubach spotykam różnych ludzi, mam do czynienia z różnymi kompozycjami. Chcę opowiedzieć o wszystkich poglądach, jakie zawarłem na wszystkich płytach przez te lata. Tutaj trzeba już zadbać o przekaz. Skoro jestem uznawany za człowieka, który w świadomy i zdecydowany sposób przemawia do ludzi i niesie za sobą jakieś opinie czy komentarze, muszę być potraktowany na serio i dlatego odczuwam potrzebę wydania jeszcze jeden solówki. Chcę, aby ten PR dzikusa, bandyty, degenerata i człowieka, z którym ludzie boją się konfrontować na salonach, jakby się już zatarł.

Rozmawiał: Paweł Greń

Wywiad nieautoryzowany

Pierwsza zbiórka odpadów wielkogabarytowych już wkrótce

Jak pozbyć się dużych odpadów?

Na terenie miasta i gminy Polkowice służby komunalne będą odbierać od mieszkańców odpady wielkogabarytowe, takie jak stare meble, lodówki i sprzęt RTV. Za te usługi nie będzie dodatkowych opłat. Pierwsza zbiórka już pod koniec maja.

Decyzja o tym przedsięwzięciu została podjęta podczas rozmów z dostawcami usług komunalnych na terenie gminy. Zgodnie z przyjętym regulaminem ustalono, że firmy te będą dwa razy w roku bezpłatnie odbierać od mieszkańców odpady wielkogabarytowe. Zbiórkę taką na terenie 15 sołectw naszej gminy oraz części miasta obsługiwanej przez siebie będzie prowadziło Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej Sp. z o.o. w Polkowicach. Natomiast na pozostałym terenie miasta usługę tę przeprowadzi Hydro Truck Sp. z o.o. Zbiórki te odbędą się 29 maja (teren miasta) i 5 czerwca (teren miasta). Kolejna, druga w tym roku zbiórka odpadów wielkogabarytowych przewidziana jest odpowiednio 16 i 23 października. Szczegółowy harmonogram zbiórek oraz adresy miejsc, gdzie będzie ona przeprowadzana zamieścimy w kolejnym numerze "Gazety Polkowińskiej". Każdy, kto będzie chciał się w tych terminach pozbyć odpadów wielkogabarytowych ze swoich gospodarstw domowych będzie musiał dostarczyć je na miejsce zbiórki we własnym zakresie. Jak podaje Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich w Urzędzie Gminy w Polkowicach, podyktowane to jest troską o to, aby mieszkańcy przez pomyłkę lub niewiedzę nie dostarczali do punktów zbiórki odpadów, które nie są klasyfikowane jako wielkogabarytowe. - Przykłady takich zbiórek w innych miastach dowodzą, że oddawane są wtedy także baterie, opony, akumulatory i inne odpady, które nie należą do grupy wielkogabarytowych. Chcąc tego uniknąć odpady będą przyjmowane w wyznaczonych miejscach przez ściśle określony czas przez pracownika firmy, która będzie świadczyć

usługę ich odbioru. Pracownik na bieżąco będzie decydował, czy przyniesione przez mieszkańca odpady przyjąć, czy nie - wyjaśnia dyrektor Kalus-Chiżyńska. Organizatorzy zbiórki przestrzegają także przed dostarczaniem odpadów wielkogabarytowych na miejsce zbiórki przed określonym terminem i pozostawianiem ich tam bez kontroli, narażając je wtedy na ingerencję przygodnych zbieraczy złomu. - Po takich wizytach na miejscu pozostaje tylko sarta niepotrzebnego balastu, którego nie odbierze żadna firma - mówi Małgorzata Kalus-Chiżyńska. Dlatego ważne jest, abyśmy wiedzieli, co możemy przynieść na miejsce zbiórki, a jakich odpadów firmy nie będą mogły zabrać. Odpadami wielkogabarytowymi są m. in. meble, okna, drzwi, wanny i unywalki. Nie są nimi natomiast opony, baterie i akumulatory. Ważne jest także, abyśmy pamiętali, aby np. w meblach czy lodówkach nie umieszczać innych przedmiotów, nie będących odpadami wielkogabarytowymi. Szczegółowy spis takich przedmiotów zamieścimy w kolejnym numerze GP.

Roman Tomczak

Burmistrz Polkowic podpisał zarządzenie w sprawie przyjęcia regulaminu dotyczącego przyznawania dofinansowania do demontażu, transportu i utylizacji materiałów zawierających azbest. Wydział Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach zaprasza wszystkie osoby z terenu naszej gminy, które chciałyby skorzystać z tego dofinansowania o zapoznanie się z regulaminem na stronie internetowej urzędu (www.polkowice.pl), lub o kontakt z WOŚiOW, ul. Rynek 6, pok. 22.



Już niedługo te i podobne przedmioty będzie można oddać wyspecjalizowanym firmom, bez dodatkowych opłat.

Kabaret Hrabi rozbawił publiczność

Znani i niezwykle w Polkowicach lubiani artyści zaszerwowali widzom długie chwile wspaniałej rozrywki.

Kabaret Hrabi już kilkakrotnie gościł w Polkowicach i za każdym razem był przyjmowany niezwykle ciepło i entuzjastycznie. Tak też było we wczorajszy wieczór, na który bilety zostały wyprzedane już trzy tygodnie temu.

Artyści zaprezentowali swój najnowszy program "Syf i Mala-

ria", w którym nie stronią od żartów z samych siebie, a także swoich kolegów ze sceny. Premierowy pokaz tego programu miał miejsce 7 stycznia w stołecznym Domu Kultury "Świt".

Za przezabawne skecze prezentowane w pełen scenicznej ekspresji sposób widzowie zgottowali artystom owację na stojąco. Kabaret Hrabi powstał siedem lat temu. Tworzą go Dariusz Kamys, Joanna Kołaczowska, Łukasz Pietsch i Tomasz Majer.

KoK



Dzień przed koncertem w Polkowicach artysta obchodził 50. urodziny

Skończyło się owacją na stojąco

Gdy na scenie wybrzmiała ostatnia nuta widzowie odśpiewali Stanisławowi Soyce "Sto lat".

Przyznaję, że specjalnie sentymentalny nie jestem, ale tutaj naprawdę się wzruszyłem - powiedział artysta.

To był wspaniały występ, który polkowiczanie zapamiętają na długo. Na pewno nikt, kto zdecydował się odwiedzić kino w poniedziałkowy wieczór, nie żałuje.

Koncert Soyki zapowiadany był jako wielkie wydarzenie kulturalne. I takim wydarzeniem był. Artysta od lat należy do absolutnej czołówki polskich wykonawców. Jest obdarzony przez naturę głosem poruszającym najgłębsze pokłady wrażliwości, a poza tym ochoczo eksperymentuje z młodszymi od siebie muzykami. Ma na swoim koncie między innymi udział w projekcie z grupą "Pogodno" wykonującą muzykę odległą od sty-

listyki, w której on sam czuje się najlepiej. Jego występy sceniczne zawsze są dużym przeżyciem. - Każdy koncert to jedyna niepowtarzalna relacja zachodząca pomiędzy artystą a publiczno-

Stanisław Soyka

jest obdarzony przez naturę

głosem poruszającym

najgłębsze pokłady

wrażliwości, a poza tym

ochoczo eksperymentuje

z młodszymi od siebie

muzykami.

ścią - mówi piosenkarz. W polkowickim kinie artysta zaszerwował publiczności kawalki liryczne, a także swoje największe przeboje. Przy "Cudzie niepamięci" widzowie, na prośbę piosenkarza włączyli się we wspólne śpiewanie. Przy fragmentach "Trypty-

ku rzymskiego" na sali zaległa cisza adekwatna do treści słów autorstwa Karola Wojtyły. Końcowym akcentem głównej części koncertu była utwór "Tolerancja" doskonale znany każdemu widzowi. Potem był deser w postaci piosenki "Czułość", do której tekst napisał Zbigniew Herbert. Po zakończeniu występu widzowie mogli osobiście złożyć życzenia jubilatowi, a także otrzymać od niego autograf. Z tej możliwości skorzystała spora grupa polkowiczian. Stanisław Soyka przyznał, że w Polkowicach śpiewało mu się wyjątkowo dobrze, w czym duża zasługa wspaniałej publiczności.

Od samego początku czułem, że jest pomiędzy nami więź. Publiczność doskonale reagowała na kolejne utwory. Czułem, że to publika mająca częsty kontakt ze sztuką. To był naprawdę uroczy wieczór. I jeszcze to sto lat na zakończenie. Nie jestem specjalnie sentymentalny, ale tutaj naprawdę się wzruszyłem - powiedział nam artysta.

Konrad Kaptur

Habakuk zagra w Polkowicach!

Już 13 maja przed polkowicką publicznością wystąpi jeden z najpopularniejszych zespołów reggae - Habakuk. Artyści w trakcie koncertu zagrają piosenki z repertuaru Jacka Kaczmarskiego.

Habakuk - to częstochowska grupa reggae. Nazwa zespołu pochodzi od imienia biblijnego proroka Habakuka. Początki formacji sięgają 1989 r. Wspólne projekty grupy Engaddi z Częstochowy i Samuel z pobliskiego Będzina zaowocowały powstaniem Habakuka. Jesienią 1991 r. pojawiła się kasetka demo "Party", będąca autentycznym zapisem reggae'owej "balangi" w studenckim radiu "Klika" w Częstochowie. Dalsze lata to przede wszystkim zmiany personalne i wnikliwe poszukiwanie inspiracji artystycznych. W 2001 r. wspólne występy z Habakukiem rozpoczęła znana postać polskiego reggae, Monika Biczysko z grup Bakshish i Credon. Zespół wystąpił m.in. na festiwalu Afryka w Toruniu, na Punkowej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy w Krakowie oraz w charakterze gwiazdy na finałowym koncercie festiwalu Wiosna Reggae - Marleyki 2001 we Wrocławiu. Wielkim przeżyciem artystycznym dla muzyków, był występ dla 250 tys. ludzi na Przystanku Woodstock w Żarach.

Grupa została doceniona przez gazetę Wyborczą, która w podsumowaniu roku 2000 wymieniła Habakuka, jako jedną z większych nadziei polskiej muzyki. Wiosną 2004r. grupa wspólnie z plockim Farben Lehre oraz pabianickim Proletaryatem odbyła cieszącą się dużą frekwencją trasę Punky Reggae Party. Muzycy Habakuka występowali też z Muńkiem Staszczkiem (TLOve jako projekt Rege Inna Polish Style).

W 2006 Habakuk zagrał koncert w Studiu Programu 3 Polskiego Radia im. Agnieszki Osieckiej w Warszawie. Ponadto zespół może się poszczycić występem na festiwalu w Glastonbury.

Paweł Greci

13 Maja godz. 19.00 - Kino

Bilety (10 zł zbiorowy, 13 zł do końca kwietnia, 15 zł w maju, 20 zł w dniu koncertu. Bilety do nabycia w Ośrodku Kultury i Kinie)

» BIBLIOTEKA POLECA

„Pierwsza miłość”

FRANCINE PROSE

Pierwsza miłość to niezwykle wzruszająca powieść poświęcona wiekowi dojrzenia. Jej główna bohaterka, Nico, musi się zmierzyć z bólem, jaki dotknął jej rodzinę - tragiczną śmiercią siostry. Podczas gdy jej rodzice pograżają się we własnych, czasem ryzykownych

próbach odzyskania równowagi, Nico pozostaje tak naprawdę sama i sama, bezwiednie, po omacku, próbuje znaleźć wytłumaczenie tego, co się stało. Wchodzi w niebezpieczny, choć kuszący związek z chłopakiem siostry, poznaje siłę sztuki, moc miejsca i czasu, tajemnicę utraty i odzyskania, by w końcu docenić moc oczyszczenia, biorąc się ze zdobytej mądrości i miłości.

Strona biblioteki: <http://www.mgbp.pl>

Są wartości ważniejsze od pieniędzy

Lektura brązowego miesięcznika "Press" wstrząsnęła mną do dna. Nie, bynajmniej nie ze względu na szokujący reportaż ukazujący meandry polskiej polityki, czy też analityczny tekst obnażający subiektywizm polskich mediów w relacjonowaniu bieżących wydarzeń. To byłoby ledwie niewiele znaczące zdumienie, nijak przystające do kalibru zdarzenia, które miało miejsce, a które na pozór wydawać by się mogło mało istotne. Przeczytałem bowiem krótką notkę informacyjną na temat planów wielkiego koncertu medialnego ITI w odniesieniu do "Tygodnika Powszechnego". Planów zakładających likwidację szacownego pisma, wobec którego stosunek mam isticie nabożny. Z "Tygodnikiem" wiązałem wspomnienia miesiąca spędzonego w redakcji, która dla mnie zawsze była symbolem tego, co najlepsze w polskim dziennikarstwie - otwartości umysłu, pokory, własnego

zdania, szacunku dla prawdy. Przy ulicy Wiślanej 12 w Krakowie dane mi było odbywać staż, który po dziś dzień uważam za najważniejsze doświadczenie zawodowe mojego życia. Tam miałem niepowtarzalną okazję odebrać telefon od Czesława Miłosza, przysłuchując się, jak kolejny felieton pisze Józefa Hennełowa, przysłuchiwać się jak Michał Okoński rozprawia o angielskim futbolu. Tam poznałem wreszcie Marcina Świątlickiego, który miał w zwyczaju czytać teksty przed przesłaniem ich do druku leżąc na podłodze w swojej nieodłącznej czarnej bluzie i równie czarnych spodniach. Od tych czasów, które wryły się w moją pamięć na tyle mocno, że nic jest w stanie ich stamtąd wyrugować, minęła blisko dekada. Tygodnik nieco się zmienił, jego czytelność spadła wraz ze spadającym poziomem polskiego dziennikarstwa oraz ogólnym poziomem na-

szego społeczeństwa. Nigdy jednak nie myślałem, że sprawy będą się miały aż tak źle. że zagrożenie zniknięcia pisma z rynku będzie realne. Jakoś nie potrafię sobie wyobrazić, że na półkach w kiosku nie będę mógł kupić Tygodnika, pisma, którego potęgę tworzył Jerzy Turowicz, z którym związani byli i Karol Wojtyła i Zbigniew Herbert, i Stanisław Stomma, czy też Jerzy Pilch. Nawiśnie wierzę, że warszawska spółka ITI, dla której priorytetem jest kasa nie dopuści, by przed laty bastion wolności, pismo, któremu niejaki pan Walter po części zawdzięcza stworzenie warunków dla budowy swego imperium, nie dopuści do zamknięcia "Tygodnika". Są przecież w życiu wartości, dla których warto poświęcić parę złotych. Tym bardziej, że czegoś takiego, ale mamony to ITI nie brakuje.

Konrad Kaptur

Kino

WALKIRIA

dramat historyczny, Niemcy, USA
2008, 121 min., od 15 lat
reż. Bryan Singer, wyk. Tom Cruise,
Kenneth Branagh, Eddie Izzard
bilet: 11 zł
7-10 maja, godz. 19.00

GENERAL ZAMACH NA
GIBALTARZE

biograficzny, dramat, Polska 2009,
90 min., od 12 lat
reż. Anna Jadowska, Lidka Kazen,
wyk. Krzysztof Pieczyński, Kamilla
Baar, Jerzy Gralak, bilet: 11 zł
14, 16, 17 maja, godz. 19.00, 15 maja,
godz. 20.00

DRZAZGI

komedie, Polska 2008, 100 min., od
12 lat
reż. Maciej Pieprzycza, wyk. Antoni
Pawlicki, Tomasz Karolak, Jacek Bra-
ciak, bilet: 11 zł
21-24 maja, godz. 19.00

Imprezy

KONCERTY

HABAKUK

koncert piosenek Jacka Kacz-
marskiego
bilety w cenie: 10 zł - zbiorowy, 13
zł - w kwietniu, 15 zł - w maju, 20 zł -
w dniu koncertu do nabycia w
Ośrodku Kultury (ul. Skalników 4)
oraz Kinie (ul. Dąbrowskiego 1). Sz-
czegółowe informacje na stronie
www.pca.pl
13 maja, godz. 19.00 - Kino

WYDARZENIA

PORNOGRAF

spektakl muzyczny w wykonaniu
aktorów Teatru Polskiego w Szcze-
cinie
bilety: 15 zł - zbiorowy, 20 zł - nor-
malny, 25 zł - w dniu spektaklu, do
nabycia w Ośrodku Kultury (ul.
Skalników 4) i w Kinie (ul. Dąbrow-
skiego 1).
Szczegółowe informacje na stro-
nie www.pca.pl
15 maja, godz. 17.00 - Kino

WYSTAWY

CERAMIKA

z Warsztatu Terapii Zajęciowej w
Polkowicach, wstęp wolny
do 30 maja - Galeria "Na Piętrze"
(Ośrodek Kultury)

ANDRZEJ MLECZKO

wystawa rysunku satyrycznego
do 30 maja - Galeria "Na Piętrze"
(Ośrodek Kultury)
do 18 maja - art.Gallery

FASCYNACJE...

wystawa prac artystycznych
uczestników warsztatów Polkowic-
kiego Centrum Animacji
od 21 maja - art.Gallery

EDUKACJA MUZYCZNA

dla dzieci - W Krainie Pani Muzy-
ki: "Znane i nieznanie - Akordeon"
godz. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00
dla młodzieży - Akademia Melomana:
"Akordeon od A do Z"
godz. 11.00, 13 maja - Kino

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Animacji, ul.
Skalników 4
pierwsza godzina: 2 zł, druga godzi-
na: 1 zł, każda kolejna: 0,50 zł
poniedziałek - piątek, godz. 13.00-
21.00

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice S.A.
Rezerwacja: tel. 746-27-55,
fax. 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00
sob, niedz, i święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14:30 do 22:00, rezerwa-
cja stolów i torów 076 746 27 33
**Zakład Rehabilitacji
Lecznicy NZOZ**
Aqua Fitness - Centrum Odnowy
Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11,
fax. 746-27-16
e-mail:
rehabilitacja@aquapark.com.pl,
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek -
7.00 - 21.00,
Jaskinia solna: poniedziałek - piątek
- 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

**Przychodnia
PCUZ - ZOZ S.A.**
ul. Kominka 7
**Poradnia Internistyczna
i Pediatria**
Poniedziałek - piątek
8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 43
**Nocne i świąteczne dyżury
lekarzkie**
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek
7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta
8.00 - 18.00, tel. 746 08 65
Laboratorium
tel. 746 08 69
poniedziałek - piątek
7.30 - 18.30, sobota 8.00 - 14.00
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek
7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej
tel. 746 08 60 poniedziałek - piątek 8.00
- 18.00
Poradnie specjalistyczne
- informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746
08 61 (badania kierowców, profilak-
tyczne)

**APTEKA "CENTRUM", TEL. 746
08 42**

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek
- godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi poniedział-
ek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, po-
ra letnia godz. 19.00, pora zimowa
18.00
spotkania otwarte: ostatni czwar-
tek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o
godz. 18:00
spotkania otwarte w pierwszy po-
niedziałek miesiąca
Dom parafialny
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel
Recepcja: tel. 746-27-00,
fax: 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoły językowe

Austro Consult
Kursy indywidualne, specjalistycz-
ne, intensywne dla firm i instytucji. Ję-
zyk angielski, niemiecki, francuski, ro-
syjski oraz polski dla cudzoziemców.
Profesjonalna jakość tłumaczeń ust-
nych i pisemnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austrocon-
sult.pl

**Dolnośląska Wyższa
Szkoła Przedsiębiorczości
i Techniki w Polkowicach**
ul. Skalników 6B; poniedziałek -
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;
746 53 51
Język angielski, niemiecki dla po-
czątkujących i średnio zaawansowa-
nych

**Studium Języków
Obcych Mr Happy**
ul. Kilińskiego 6, strona interneto-
wa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do
piątku, w godz. 12 - 19.

JDJ Bachalski
Polkowice, ul. Głogowska 13, stro-
na internetowa:
www.jdj.com.pl
Język angielski, niemiecki, francu-
ski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku
- 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14
Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90
www.linguviva.pl
Kursy języków obcych: angielski,
niemiecki i inne języki dla dzieci, mł-
dzieży i dorosłych
Helen Daron
Nauka języka angielskiego dla dzie-
ci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369,
600 244 687, 609 178 014,
609 207 855
**TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY
(POSTÓJ TAXI)**
(076) 847 41 00

Apteki

04.05.2009 - 10.05.2009
Apteka "Avicenna",
ul. Browarna 14
11.05.2009 - 17.05.2009
Apteka Anna Gołębiwicz,
ul. Skalników 4
18.05.2009 - 24.05.2009
Apteka "Centrum",
ul. Kominka 7

OGŁOSZENIE

**"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"**
W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego
"ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji
świadczących usługi informacyjne dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć
działalność gospodarczą w zakresie:
podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów
w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych
Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00
19 maja
2 i 16 czerwca
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice,
ul. Rynek 1, pok.206. (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje,
iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący najmu części działki
nr 96/1 o pow. 9,00 m2, położonej w obrębie Żuków.
Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki
Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 72-46-785.

OGŁOSZENIE

TYDZIEŃ BIBLIOTEK

od 8-15 maja Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach nie pobiera
kar za przetrzymane książki

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice
do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.
Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby
bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami
Gminy Polkowice.
Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji
zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie
Gminy Polkowice.
Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać
w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206),
tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

Komendant Straży Miejskiej w Polkowicach
ogłasza nabór na wolne stanowiska pracy
straznik miejski APLIKANT - 2 etaty
Wymagania niezbędne:
a. wiek: ukończone 21 lat
b. wykształcenie: co najmniej średnie
c. obywatelstwo polskie, z zastrzeżeniem art. 11 ust. 2 i 3 ustawy o pracownikach samorządowych,
d. pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
e. brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia
publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
f. cieszenie się nieposzkodowaną opinią,
g. sprawność pod względem fizycznym i psychicznym,
h. uregulowany stosunek do służby wojskowej.
Dokumenty powinny być złożone w terminie do dnia 11.05.2009 r. do godz. 15.00 pod adresem:
Komenda Straży Miejskiej
59-100 Polkowice, ul. Targowa 11
Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 076/746-40-25 oraz na stronie
www.ksm.polkowice.pl/bip/

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesujący-
mi osobami w Polkowicach.

Piątek

18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tyg-
dnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Co drugi poniedziałek - retransmisje wyjazdowych meczów Górnika Polkowice.
Wszystkie programy telewizyjne można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie
www.tv.polkowice.pl

Biurowo Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

W trzech meczach "Górnicy" wywalczyli komplet punktów

Coraz bliżej awansu



W hicie 28 kolejki, podopieczni Dominika Nowaka pokonali na własnym boisku drużynę Chrobrego Głogów 2:0. Dwa wcześniejsze mecze również zakończyły się wygraną polkowiczian.

Górnicy wzięli derby

Mecze z udziałem tych drużyn zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem, dostarczały wielu emocji i należały do najważniejszych w naszym okręgu. Na sobotnie spotkanie przyszło prawie 1000 osób!

Dwubramkowe zwycięstwo naszych piłkarzy, to najmniejszy wymiar kary jaki mógł spotkać drużynę Chrobrego.

Już w 3. minucie Górnicy mogli wyjść na prowadzenie, lecz strzał z rzutu wolnego Zbigniewa Grzybowski nie znalazł drogi do siatki. Po kwadransie kolejną groźną akcją przeprowadził polkowiczanie. Popularny "Grzybek" przebił się przez formację defensywną głogowian i oddał bardzo dobry strzał.

Na pierwszego gola licznie zgromadzona publiczność na stadionie przy Kopalnianej czekała ponad pół godziny. Wynik meczu w 31. minucie otworzył Wojciech Olszowski. Napastnik czarno - zielonych przeprowadził indywidualną akcję i nie dał najmniejszej szansy do obrony Michałowi Długoszowi. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą odsłonę meczu, Łukasz Sierpina był bliski wpisania się na listę strzelców. Pomocnik czarno - zielonych popisał się fantastycznym dryblingiem, ale futbolówka dotknęła tylko bocznej siatki.

Po zmianie stron przewaga Górników była miażdżąca. Kilka sekund po wznowieniu spotkania Wojciech Olszowski mógł zdobyć drugiego gola. Nie wykorzystał podania od Łukasza Sierpiny i oddał minimalnie niecelny strzał w kierunku bramki.

Wynik meczu w 51. minucie ustalili Zbigniew Grzybowski. Kapitalnym podaniem popisał się Tomasz Sala-

moński, a najsukuteczniejszy strzelec III ligi nie zwykł mamować takich sytuacji i zdobył już 20 gola w tym sezonie.

Tęcza na kolanach

Górnicy już od pierwszych minut przeprowadzali wiele groźnych akcji, w których brakowało wykończenia. Wynik meczu udało się dopiero otworzyć w 43. minucie. Jedenastkę na gola zamienił Zbigniew Grzybowski. Po zamianie stron gra czarno - zielonych była zdecydowanie lepsza i udało się strzelić sporo bramek.

W 51. minucie kapitalnym uderzeniem popisał się Tomasz Salamoński. Kapitan czarno - zielonych skierował futbolówkę bezpośrednio do siatki rywala z rzutu wolnego. Kolejne trafienie dla "Górników" zaliczył Paweł Kaźmierczak. Pomocnik czarno - zielonych odebrał prostopadłe podanie od Kamila Waclawczyka i pewnie umieścił piłkę w bramce gospodarzy.

Czwartego gola dla podopiecznych Dominika Nowaka zdobył z dystansu Adrian Fedoruk.

Wynik meczu w 88. minucie ustalili Sebastian Burda, który po indywidualnej akcji zmusił do kapitulacji golkipera z Krosna Odrzańskiego.

Rehabilitacja

Piłkarze Górnika bez wątpienia zrehabilitowali się wszystkim kibicom za porażkę z pierwszej odsłony sezonu. Wówczas czarno - zieloni rozegrali bardzo przeciętne zawody i ulegli w Oleśnicy aż 3:0.

W rundzie wiosennej gra naszych piłkarzy wyglądała już zupełnie inaczej. To polkowiczanie od pierwszych do ostatnich minut dyktowali warunki na boisku i zastużenie mogą dopisać do swojego dotychczasowego dorobku kolejny komplet punktów.

Na pierwszego gola licznie zgromadzona publiczność na stadionie przy Kopalnianej musiała czekać 3 kwadransy.

Bramkową akcję zapoczątkował Tomasz Salamoński, który popisał się bardzo dobrym uderzeniem z rzutu wolnego. Bezradny bramkarz z Oleśnicy sparował futbolówkę wprost pod nogi naszego wychowanka - Kamila

Waclawczyka. Młody polkowiczanie pozbawił jakichkolwiek szans do obrony golkipera Pogoni i otworzył wynik meczu.

Po zmianie stron gra Górnika była zdecydowanie lepsza i do swojego dorobku strzeleckiego dodali kolejne 3 bramki. W tej odsłonie polkowiczanie potrzebowali zaledwie 3 minuty, by podwyższyć wynik meczu. Świetne podanie od Wojciecha Olszowskiego wykorzystał Paweł Kaźmierczak, który jako drugi wpisał się na listę strzelców. Kolejny gol dla czarno - zielonych padł po 180 sekundach! Idealne prostopadłe zagranie od popularnego "Grzybka" nie zmanował Wojciech Olszowski i pewnie umieścił futbolówkę w siatce Pogoni. Wynik meczu w 73 minucie ustalili Adrian Fedoruk.

Po 28 kolejkach piłkarze Górnika Polkowice mają na swoim koncie 67 oczek i przodują w ligowej stawce, mając sporą przewagę punktową nad rywalami.

Paweł Grewi

OKIEM SZKOLENIOWCA



Trener Górnika Dominik Nowak

Zagraliśmy trzy dobre spotkania. Większość z moich założeń taktycznych odnalazło odzwierciedlenie na murawie. Co prawda mam kilka zastrzeżeń do gry poszczególnych formacji, ponieważ nie do końca ta współpraca wyglądała jak sobie życzyliśmy. Cieszą kolejne wywalczony komplety punktów i rosnąca przewaga w tabeli. O awansie jeszcze nikt z nas nie wspomina, bo mamy przed sobą jeszcze kilka ważnych spotkań. Wychodząc na boisko darzymy wszystkich rywali jednakowym szacunkiem i dajemy z siebie sto procent w każdym meczu. Zapraszam wszystkich kibiców na stadion i proszę o doping. Bo ten sezon jest dla Was. Gramy pod hasłem "Gramy dla Was, gramy o awans".

UWAGA KONKURS!!! CIEKAWY NAGRODY

PSS "Społem" Lubin oraz K.S. "Górniki" Polkowice ogłaszają konkurs dla mieszkańców gminy Polkowice. Co trzeba zrobić, aby wziąć w nim udział? Wystarczy odpowiedzieć na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie na dole strony i wrzucić go do urn, które znajdują się w sklepach Społem na terenie Polkowic.

Nagrodami w konkursie są bony towarowe na zakupy w PSS Społem, nagroda główna to bon o wartości 200 zł!

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 6 czerwca 2009 r. w przerwie meczu Górniki Polkowice - Pogon Świebodzin, który rozpocznie się o godz. 17.00. Warunkiem odbioru nagrody jest osobi-

sta obecność podczas losowania nagród.

- To kolejna inicjatywa Górnika, której celem jest propagowanie piłki nożnej wśród mieszkańców Polkowic - mówi Prezes Zarządu K.S. "Górniki" Polkowice, Sławomir Tamowski. - Dążymy do tego, by stadion Górnika był miejscem spotkań całych rodzin, jak i również środowiska biznesowego. Mając tak profesjonalne zaplecze treningowo-konferencyjne jesteśmy w stanie to osiągnąć.

Fundatorem nagród w konkursie jest sieć sklepów PSS Społem Lubin.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej www.ksgor-nik.com.pl

REGULAMIN KONKURSU "GÓRNIKA" POLKOWICE Z PSS SPOŁEM LUBIN

Aby wziąć udział w konkursie, należy wyciąć kupon konkursowy umieszczony w numerach 09/09 oraz 10/09 Gazety Polkowickiej i wrzucić go do jednej z urn, umieszczonej we wszystkich sklepach PSS Społem na terenie Polkowic oraz przy kasach stadionu podczas meczów ligowych o mistrzostwo III ligi Górnika Polkowice.

Konkurs kierowany jest do mieszkańców Polkowic oraz kibiców "Górnika" Polkowice.

W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Klubu Sportowego "Górniki" Polkowice ani osoby zatrudnione w PSS Społem.

Przystępując do udziału w konkursie uczestnicy wyrażają zgodę na udział w nim na zasadach określonych w niniejszym regulaminie oraz w zapowiedzi danego konkursu. Udział uczestnika małoletniego w konkursie jest dozwolony wyłącznie za zgodą jego przedstawiciela ustawowego.

Organizator zastrzega sobie prawo do udostępniania i przetwarzania informacji, które są przedmiotem konkursu celem realizacji procesu konkursu, uczestnik zobowiązuje się do podpisania klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych w brzmieniu: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przekazanych dla potrzeb niezbędnych do realizacji Konkursu zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 o ochronie danych osobowych Dz.U. z 2002r nr 101 poz.926 z późn. zm."

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 6 czerwca w przerwie meczu Górniki Polkowice - Pogon Świebodzin (początek spotkania o godz. 17:00). W przerwie meczu odbędzie się losowanie nagród. Warunkiem odbioru nagrody jest stawiennictwo osobiste. W przypadku, gdy wylosowana osoba nie odbierze nagrody po 3-krotnym wyczytaniu nazwiska, losowanie będzie trwało do skutku.

Nagrodami w konkursie są bony towarowe do zrealizowania w sklepach PSS Społem na terenie Polkowic.

Patronat medialny nad konkursem objęli: Radio Plus, Gazeta Polkowicka, portal informacyjny www.polkowice.com.pl.

Dodatkowych informacji o konkursie można uzyskać pisząc na adres e-mail: malwinaksg@o2.pl oraz pod numerem telefonu 076/845-15-78 wew. 15.

ORGANIZATORZY

PSS Społem Lubin
Klub Sportowy "Górniki" Polkowice

PATRONAT MEDIALNY

Gazeta Polkowicka
Radio Plus
Portal informacyjny
www.polkowice.com.pl

KONKURS "GÓRNIKA" POLKOWICE Z PSS SPOŁEM LUBIN

PYTANIE KONKURSOWE

Jak nazywa się największy sklep "SPOŁEM" Lubin w Polkowicach?

1. MIEDZIAK 2. GUSTLIK 3. TO IOWO 4. SKARBEK

PROSZĘ ZAKREŚLIĆ PRAWIDŁOWĄ ODPOWIEDZ

Imię i nazwisko:

tel.



www.polkowice.com.pl
Internetowy Serwis Informacyjny

POLKOWICKA
GAZETA

SPOŁEM
LUBIN
www.spolem.lubin.pl

Nasi karatecy w finale

W Wąbrzeźnie odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w karate kyokushin kan. Wzięło w nich udział 130 zawodników, w tym reprezentacja polkowickich karateków.

Organizatorem zawodów był klub karate Unia Wąbrzeźno oraz Polska Federacja kyokushin kan karate do. Zawody odbyły się w dwóch konkurencjach: kumite i kata dziewcząt oraz chłopców. Nasz klub reprezentowała ekipa w składzie: Emilia Balicka, Kamila Mazur, Michał Jakubczyk, Kacper Turek, Piotr Szkyrpan i Piotr Pikor. Emilia Balicka i Piotr Szkyrpan przegrali w walce finałowej i uplasowali się na drugich miejscach w kategorii open do 18 lat, natomiast Kamila Mazur była bezkonkurencyjna i zajęła pierwsze miejsce w kategorii open do lat 16.

- Trzeba powiedzieć, że z roku na rok poziom naszych zawodników ro-



śnie, ponieważ rosną też wymagania stawiane przez japońskich mistrzów, którzy regularnie przyjeżdżają do Polski prowadząc szkolenia dla zawodników i instruktorów. Jesteśmy bardzo

zadowoleni z sukcesów ponieważ widzimy że nasza praca z młodzieżą nie idzie na marne a to dzięki naszej polkowickiej gminie która jest naszym sponsorem za co serdecznie dziękujemy - mówi Tomasz Bajus, trener polkowickich karateków.

Konrad Kaptur

Nasi zapowiadają, że dadzą z siebie wszystko

Zagrają z Grembachem

Znamy już rywala TPH w walce o awans do ekstraklasy. Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego mierzą się z drużyną Grembachu Zgierz.

Oba zespoły nie miały jeszcze okazji spotkać się ze sobą na boisku. Przeciwnik naszych piłkarzy w obecnym sezonie odnotował pięć zwycięstw, trzykrotnie dzielił się punktami oraz czterema razy musiał uznać wyższość swoich rywali.

O tym, że nasi piłkarze będą grali w barażach było wiadomo już po zakończeniu przedostatniej kolejki. W tym rzucie ligi został przyznany walkower w starciu lidera z Copacabaną Gdańsk, gdzie w drużynie gości wystą-

pił nieuprawniony zawodnik. Zespół Marwitu Zławieś Wielka awansował bezpośrednio z pierwszej lokaty do Ekstraklasy.

Nasi piłkarze mogą również dołączyć do tego grona, jeśli okażą się zespołem lepszym w najbliższym dwumeczu.

-Bez wątplenia będą to trudne mecze, bo o przeciwniku nie wiemy zbyt wiele. Nasz zespół obecnie przygotowuje się do tego dwumeczu bardzo intensywnie. Mam nadzieję, że tym razem przechylimy szalę zwycięstwa na swoją korzyść - mówi Tomasz Borkowski, prezes TPH.

Pierwsze barażowe starcie odbędzie się 9 maja o godzinie 18.00 w hali przy Szkole Podstawowej nr 2 w Polkowicach. Wstęp bezpłatny.

Paweł Greń



Co słyszeć u polkowickich bokserów?

Podczas tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w boksie, barwy polkowickiego klubu mógł reprezentować tylko Kacper Tomczak. Drugi z naszych zawodników - Tomasz Faryna z przyczyn zdrowotnych musiał zostać w Polkowicach. Zawody odbyły się w Kielcach.

Zawodnik PKB nie sprostał wychowankowi kieleckiego klubu i musiał zakończyć swój start już po pierwszej walce. Warto zaznaczyć, że Kacper Tomczak, to bardzo młody, perspektywiczny zawodnik i była to jego pierwsza impreza tak wysokiej rangi. Sam udział w tych prestiżowych zawodach można uznać za wielki sukces.

Jedno zwycięstwo, trzy remisy i przegrana, to bilans walk zawodników Polkowickiego Klubu Bokserskiego w niedzielnym Turnieju Bokserskim. W turnieju, którego gospodarzem był Legnicki Klub Bokserski udział wzięli zawodnicy z: Lubina, Świdnicy, Ziębic, Strzegomia, Legnicy, Poznania oraz Polkowic. Rozegrano łącznie 20 walk,

najwięcej wygranych na swoim koncie odnotowali lubinianie, którzy w maju będą gospodarzami kolejnego turnieju.

Zwycięstwo odniósł: Tomasz Roszak, remis Tomasza Faryny, a ostatni z naszych reprezentantów - Mateusz Zaraza, po zaciętej i wyrównanej walce przegrał na punkty.

Najważniejsza dla nas jest promocja i rozwój boks w naszym okręgu. Obecnie podopieczni Marka Węgierskiego przygotowują się do zawodów w Lubinie i Polkowicach. Te starty będą punktowane na korzyść klubu. Swoją pracą chcemy zachęcić jak największą grupę lu-

dzi do uprawiania tej fantastycznej dyscypliny - komentuje Krzysztof Kaczanowski, prezes PKB

Z początkiem roku Polkowicki Klub Bokserski został zarejestrowany w Dolnośląskim Okręgowym Związku Bokserskim, a w marcu w Polskim Związku Bokserskim. Polkowicka młodzież może uczęszczać na treningi trzy razy w tygodniu: we wtorek godz. 18.30 - 20.30, czwartek 17.00 - 19.30, piątek 16.00-19.00 w Zespole Szkół w Polkowicach.

Paweł Greń

» KRÓTKO

Sukcesy pływaków

W Jeleniej Górze już po raz dziewiąty odbyły się otwarte zawody o puchar prezydenta. Bardzo dobrze spisala się reprezentacja polkowickiego Pletwala. Najlepsi spośród naszych zawodników osiągnęli następujące rezultaty: Patrycja Mikulak - 50m stylem grzbietowym (pierwsze miejsce) i 50m stylem dowolnym (2) Wioletta Latarska 50m stylem klasycznym (1), 50m stylem motylkowym (3), Patryk Szymion: 50m stylem klasycznym (1), 50m stylem motylkowym (3), Aleksandra Kordek - 50m stylem grzbietowym (2), 50m stylem dowolnym (6), Dominika Piekarczyk - 50m stylem klasycznym (3), Kacper Opilka: 50m stylem klasycznym (2), Krzysztof Stępień: 50m stylem klasycznym, 14m-e na dystansie (3), Magdalena Latarska: 50m stylem motylkowym (1), 50m stylem klasycznym (4), Dorothea Latarska 50m stylem dowolnym (4), 50m stylem grzbietowym (5). Trenerami naszych pływaków byli Elżbieta Marciniak, Paweł Hoffman oraz Bartłomiej Błaszczak.

KoK

Zagraли z rodzicami

W Gimnazjum nr 2 odbył się turniej koszykówki z udziałem uczniów, nauczycieli oraz rodziców. Wzięło w nim udział cztery zespoły. Grano systemem każdy z każdym. Ostatecznie pierwsze miejsce zajął zespół nauczycieli, który wyprzedził drużynę dziewcząt. Na miejscu trzecim uplasowała się ekipa chłopców, a ostatnie lokaty przypadły w udziale zespołowi rodziców.

KoK

Mocne uderzenie lekkoatletów

We Wrocławiu odbył się ogólnopolski mityng lekkoatletyczny. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci LKS Polkowice. Pierwsze miejsca zajęli Małgorzata Robak w biegu na 100 metrów, Adrian Krzyżanowski w pchnięciu kulą oraz Mateusz Kołodziejczyk w rzucie oszczepem. Miejsca drugie wywalczyli Małgorzata Robak w skoku w dal, Bartosz Stodółka w rzucie dyskiem. Z kolei Patryk Tomczak uplasował się na trzecim miejscu w biegu na 100 metrów, a Mateusz Kołodziejczyk był czwarty w rzucie dyskiem. Trenerami naszych lekkoatletów byli Dorothea Kołodziejczyk i Robert Pierzchała.

KoK

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 maja 2009 roku upływa termin dokonania wpłaty II raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niedokonanie tej opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyny może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

KOLARSTWO Nasi w coraz wyższej formie. Oddali tylko jedno zwycięstwo etapowe

Wygrali Helleną Tour, teraz czas na Grody

Kolejny udany start zaliczyli cykliści ekipy CCC Polsat Polkowice. Prestiżowy wyścig Szlakiem Bursztynowym Helleną Tour zakończył się zwycięstwem Łukasza Bodnara, który wyprzedził swojego kolegę klubowego Jarosława Rębiewskiego. Dzisiaj rozpoczął się Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich.

W tym roku po trasach bursztynowego szlaku cykliści ścigali się już po raz 25. Poza zawodowymi grupami z Polski oraz Litwy startowali także reprezentanci polskich klubów kolarskich. Już liczący 2,2 km prolog rozegrany w Zgierzu zapowiadał, że nasi będą się liczyć w stawce. Zwyciężył bowiem Piotr Zieliński, a na czwartym miejscu linię mety minął Tomasz Kiendys. Etap drugi zakończył się zwycięstwem Piotra Krajewskiego z grupy Legia Felt. Na drugiej pozycji uplasował się Rębiewski, a trzeci był nasz Bartłomiej Matysiak. Jak się potem okazało było to jedyne zwycięstwo etapowe kolarza spoza naszej grupy. W kolejnych triumfowali kolejno - Bodnar oraz dwukrotnie Krzysztof Jeżowski.

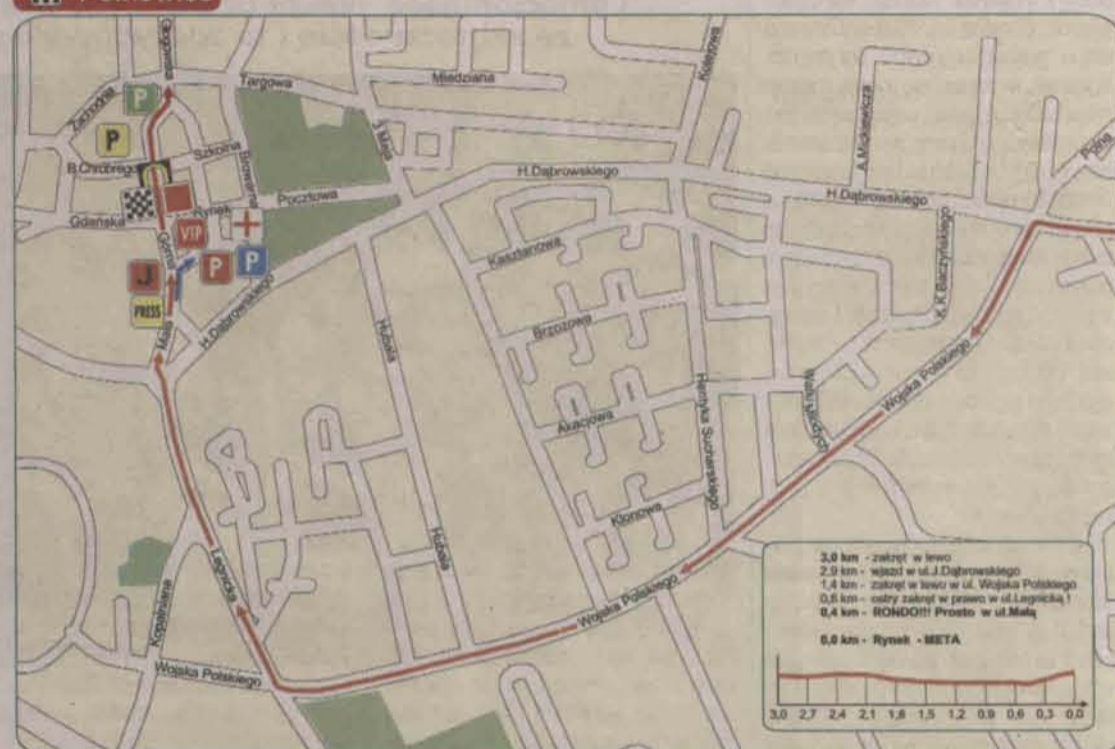
Przed ostatnim etapem z Kalisza do Wielunia stawce przewodził nasi Bodnar oraz Rębiewski, a kolejne miejsca zajmowali Wojciech Hajelek oraz Robert Radosz z DHL Author. Na liczącej niespełna 131 km

trasie dochodziło do licznych ucieczek. Jedną z nich zakończyła się sukcesem. Ośmioosobowa grupa kolarzy oderwała się od pelotonu i przewodziła stawce. Uciekinierom udało się dojechać do mety i sprawę zwycięstwa etapowego rozegrali pomiędzy sobą sprinterzy. Najlepszy okazał się nasz Jeżowski, który wyprzedził swojego kolegę Tomasza Smolenia. Rozstrzygnięcia, które zapadły na mecie w Wieluniu nie miały wpływu na ostateczną kolejność w klasyfikacji generalnej. Zwyciężył Bodnar przed Rębiewskim, a trzecia lokata przypadła w udziale Hajeleki. Drużynowo ekipa CCC Polsat Polkowice była bezkonkurencyjna.

- Jestem zadowolony z siebie i kolegów. To już kolejny wyścig, który kończymy na czele stawki. Nasza forma jest wysoka i stabilna. Nie pozostaje nam nic innego jak utrzymać ją podczas kolejnych startów - powiedział nam Rębiewski.

META runda 5 x 25,9 km

Polkowice



- Póki co wszystko przebiega zgodnie z planem. Chłopcy są w bardzo dobrej dyspozycji. W każdym z wyścigów, w którym biorą udział prezentują się dobrze i zajmują czołowe lokaty. To bardzo dobry prognostyk przed wyścigiem Szlakiem Grodów Piastowskich, który ma dla nas bardzo duże znaczenie. Tam planujemy osiągnąć szczyt formy - mówił nam Piotr Wadecki, dyrektor sportowy naszej grupy.

Najważniejszy wyścig województwa dolnośląskiego rozpocznie się w czwartek, 7 maja od tradycyjnego nocnego kryterium ulicznego w Legnicy. Kolarze będą mieli do pokonania 40 kilometrów wokół centrum miasta. Jutro liczący 168,3 km. etap z Jawora do Złotoryi. W sobotę cykliści pojedą z Legnicy do Świdnicy, a na niedzielę zaplanowany jest kończący ściganie etap z Głogowa do Polkowic. Na starcie tegorocznych "Grodów"

stanęło 11 zagranicznych grup zawodowych oraz cztery polskie. Spośród cyklistów spoza naszego kraju jest kilku naprawdę bardzo mocnych zawodników. Danilo Holde, Andre Schulze, czy Jurij Matluszenko to nazwiska, których fanom kolarstwa nie trzeba przedstawiać. To właśnie oni będą z pewnością toczyć zacięte boje z naszymi asami o wygraną w klasyfikacji łącznej. W gronie głównych pretendentów do zwycięstwa są

oczywiście kolarze w pomarańczowych trykotach. Liczymy głównie na Tomasza Kiendysia oraz Krzysztofa Jeżowskiego, ale także pozostali kolarze naszej grupy mogą wiele zdziałać w pelotonie. Meta tegorocznego wyścigu będzie usytuowana na polkowickim Ryнку. Przyjazd kolarzy planowany jest na godzinę 15.30.

Konrad Kaptur

ROZKŁAD JAZDY

- 7 MAJA - Kryterium uliczne w Legnicy - 40 km
- 8 MAJA - I etap z Jawora do Złotoryi - 168,3 km
- 9 MAJA - II etap z Legnicy do Świdnicy - 188,5 km
- 10 MAJA - III etap z Głogowa do Polkowic - 191,1 km

ŁĄCZNIE KOLARZE POKONAJĄ 587,9 KM.

» WOKÓŁ SPORTU

Malec, który czaruje nie tylko na boisku

Widok argentyńskiego napastnika mijającego kolejnych rywali z gracją tancerza jest jednym z ulubionych, którym cieszą się ostatnio me ocy. Tym bardziej, że wspaniały Leo czaruje odziany w koszulkę bądź to reprezentacji Argentyny, którą wielbi od lat, bądź też nie mniej ukochanej przez mnie Barcelony. Ta ostatnia doczekała się po latach drużyny niezwyklej, bajecznej, serwującej kibicom spektakle, których piękno trudno porównywać z cymkolwiek innym, co oferuje współczesny futbol. Kluczowe partie w obydwu zespołach odgrywa nie kto inny, jak Leo. Patrząc na malca hasającego pomiędzy coraz bardziej atletycznymi piłkarzami trudno oprzeć się wrażeniu, że pochodzi on z odmiennej futbolowej galaktyki i posiada umiejętności innym niedostępne. Oglądając Messiego w akcji zastanawiam się, czy on, aby cza-

sami nie urodził się z piłką u nogi. Ci, którzy widzieli narodziny Leo twierdzą, że nie. Ja mam jednak spore wątpliwości. Wielkość talentu, którym natura obdarowała argentyńskiego chłopca jest porównywalna jedynie z tym, co otrzymał od niebios inny argentyński malec Diego Armando Maradona, który sam przyznaje, że Messi to gracz mający wszelkie dane ku temu, by wstąpić na piłkarski piedestał. Nie o boiskowych dokonaniach genialnego dziecka chciałem się rozwinąć, a raczej o tym, co Messi robi poza stadionem. A jest to nie mniej imponujące. Gwiazdy współczesnego futbolu kojarzą się nam zazwyczaj z zakochanymi w sobie megalomanami w stylu Cristiano Ronaldo bądź też Złotana Ibrahimovica. Są to młodzieńcy o chęć zdobyci swe ciała kolejnymi wzorami z katalogu modnych tatuaży, rozbijający

się najnowszymi modelami aut wartych setki tysięcy, jeśli nie miliony euro, wplątujący się w romanse z pannami o reputacji dalekiej od tej przystającej dziewczętom z dobrych domów i ogólnie mówiąc za wiele w głowach nie mający. Leo jest inny. Na jego ciele próżno szukać tatuaży, równie mało prawdopodobne jest odnalezienie go w nocnym klubie świętującego kolejne zwycięstwo. Stroni od blasku kamer, woli być w cieniu. Ma osobowość domatora, nie zapomina o biedzie, z której się wywodzi, a o której może zapomnieć dzięki futbolowi. Ma coś, czego brakuje często nie tylko młodym sportowcom, ale generalnie ludziom młodym - pokorę. I za to cenię go nie mniej niż za boiskowe dokonania, składają epokowe.

Konrad Kaptur



KOSZYKÓWKA Nasze zostawiły na parkiecie serce, ale to było za mało

Brązowe medale pojechały pod Wawel

Przed rozpoczęciem rywalizacji o brąz niewiele osób dawało dziewczynom z Polkowic szansę. Większość wieściła porażkę 0:3. Zdziesiątkowana ekipa "pomarańczowych" potwierdziła jednak, że papierowe rozważania nie mają żadnego sensu, bo sukces nie jest wypadkową rynkowej wyceny zawodniczek. Gdyby tylko ta była brana pod uwagę to nasze mogłyby w ogóle na parkiet nie wychodzić. Tymczasem po trzech spotkaniach to polkowiczanki prowadziły w serii trzech wygranych 2:1 i otworzyła się przed nimi szansa zakończenia rywalizacji już po Wawel. Tak się jednak nie stało, bo w decydującej kwarcie wiślaczki zachowały więcej zimnej krwi, a nasze nie trafiły spod kosza i nie broniły już tak agresywnie, jak we wcześniejszych fragmentach meczu.

- Zabrakło nam trochę zdrowia. Nie mamy takich możliwości rotowania składem jak rywarki. Stąd musimy nadrabiać zaangażowaniem. Dziewczyny zostawiły na parkiecie serce, ale w końcówce fortuna była po stronie rywalek. Trudno. Wracamy do Polkowic i liczymy, że szczęście będzie po naszej stronie. O to, że dziewczyny zagrają na 120 procent jestem spokojny. Liczymy na doping kibiców. Dla Polkowic ten mecz to będzie wielkie wydarzenie - podkreślał przed decydującym meczem Koziorowicz.

Chrapkę na brąz miały również krakowianki, dla których kończący się sezon i tak jest nieudany. Przed jego rozpoczęciem pod Wawelem zakładano awans do Final Four Euroligi, mistrzostwo oraz Puchar Polski. Z tych trzech celów udało się osiągnąć jedynie ostatni, najmniej prestiżowy. Gdyby dodatkowo zespół nie potrafił wdrzeć się na podium to byłaby totalna katastrofa. Dlatego też krakowianki przystąpiły do decydującego starcia w Polkowic.

W decydującym o trzecim miejscu starciu Wisła okazała się lepsza od CCC. To spotkanie, podobnie jak cała seria, było bardzo zacięte i emocjonujące. Nasze dziewczyny miały duże problemy ze skutecznością i to zdecydowało o ich porażce.



cach mocno zmotywowane. Zaczęło się bardzo nerwowo. Jako pierwsza rzuciła Marta Fernandez z Wisły, która w meczu numer cztery popisała się aż sześcioma celnymi "trójkami". Tym razem doskonała Hiszpanka zza linii 6,25 przestrelała. Piłkę na naszej tablicy zebrała Słobodanka Maksimovic. Podala ją koszykarkę z Półwyspu Iberyjskiego, która tym razem trafiła i tym samym otworzyła wynik meczu. Pierwszy punkt dla naszych rzuciła z wolnych Justyna Jeziorna. Potem było bardzo równo. W końcówce otwierającej kwarty szansę na objęcie prowadzenia miały nasze. Na niespełną sekundę przed syreną na linii wolnych stanęła Jillian Robbins. Niestety Amerykanka nie potrafiła trafić ani razu. Kwarta numer dwa rozpoczęła się od niecelnej próby spod kosza Eweliny Kobryn, zbiórkę Candice Dupree oraz

celnego rzutu Dominique Canty. Wisła grała głównie przez środek, Jelenka Skerovic dogrywała piłki do Maksimovic, a ta kończyła akcje spod kosza, wykorzystując przewagę wzrostu i siły. Z obwodu zaś regularnie kosz naszych dziurawiła Fernandez. W pierwszej połowie obydwie zespoły miały olbrzymie problemy z trafianiem za trzy. Zero celnych trójek" po 20 minutach gry to w rozrywkach na tym poziomie ewenement. Do szatni krakowianki schodziły z czteropunktowym - 28:24 - prowadzeniem.

Po zmianie stron wynik otworzyła Kobryn. W odpowiedzi pierwszą celną trójkę zaliczyła nasza Agata Gajda. CCC grało bardzo nerwowo. Zdobywanie punktów, nawet z czystych pozycji, przychodziło dziewczynom trenera Koziorowicza z wielkim trudem. Ewidentnie nie szło z obwodu, a pod

koszem dużo niższe polkowiczanki co rusz nadziewały się na deprymujące bloki ze strony Agnieszki Pałki oraz Kobryn. Tak było także w kwarcie numer cztery. Gdy na minutę i 30 sekund przed końcową syreną krakowianki prowadziły siedmioma punktami wydawało się, że jest po sprawie. Wówczas jednak nasze po raz kolejny pokazały, że ambicji, woli walki i zaangażowania nikt im nie odmówi. Rozpaczliwy rzut Gajdy zza linii 6,25 znalazł drogę do kosza i zrobiło się 50:54. Co więcej, w kolejnej akcji nasze wyrwały wiślaczkom piłkę i miały szansę zniwelować straty do jednego oczka. W końcówce więcej zimnej krwi zachowały wiślaczki i to one odebrały brązowe medale.

Konrad Kaptur

Trzy pytania do KRZYSZTOFA KOZIOROWICZA, trenera CCC Polkowice

Z takim zespołem jeszcze nie pracowałem

- Cieszy pana czwarte miejsce, czy też pozostaje pewien niedosyt?

- Przed rozpoczęciem serii meczów o brąz niewiele dawało nam szansę, a okazało się, że w okrojonym składzie, z asystującą Jillian Robbins mogliśmy pokusić się o niespodziankę. To byłaby wielka sprawa wygrać z Wisłą. Nie udało się, trudno. Takie mecze jak ten o brąz to dla moich dziewczyn było coś wyjątkowego. Dla rywalek natomiast to norma. Wisła wykorzystała swoje doświadczenie i pokonała nas. Moje dziewczyny jednak były wspaniałe. Ich zaangażowanie, pracowitość na treningach to było coś wyjątkowego. Z takim zespołem ludzkim jeszcze nie pracowałem. Wierzę, że w przyszłości będziemy się bić w Polkowicach o wyższe cele niż brąz.

- Celem było stworzenie zespołu walecznego. To chyba się udało?

- Zdecydowanie tak i nie jest to tylko moja opinia, ale także trenerów wszystkich zespołów, które z nami grały. Nie odpuszczaliśmy nigdy. Każda dziewczyna walczyła do końca zostawiając na parkiecie serce. Naszym głównym atutem była mocna defensywa. Broniliśmy naprawdę kapitalnie, ale w tym elemencie możemy grać jeszcze lepiej. W ofensywie tkwią spore rezerwy. Ta grupa, uzupełniona o kilka nazwisk może być naprawdę dużą siłą w ekstraklasie.

- Cały sezon pana zespół grał bez typowego centra. Czy od poszukiwań gracza na tę pozycję rozpoczęła się transferowa łowca?

- Zwłaszcza w końcówce sezonu brakowało nam centra. To było widac w meczach z Wisłą. Na pewno będziemy szukać gracza, który może być przeciwwagą dla mocnych środkowych Wisły, czy też Lotosu.



Podstawowe zadanie na przyszłość to poszerzenie ławki. Przy takiej częstotliwości grania, i tak mocnym treningu w końcówce sezonu przychodzi zmęczenie i bez szerokiej ławki, przy kontuzjach, czy chorobach robi się problem. Musimy tego unikać.

Pytał: Konrad Kaptur

» KOMENTARZ

Sezon był udany

Podopieczne trenera Krzysztofa Koziorowicza zajęły na finiszu ekstraklasy miejsce czwarte. - Trochę żal - powiedziała Justyna Jeziorna, kapitan "pomarańczowych". Co prawda to prawda, ale mimo porażki w walce o brąz za cały sezon naszym należą się słowa wielkiego uznania. Przed rozpoczęciem tegorocznych rozgrywek zarówno Krzysztof Koziorowicz, trener CCC jak i trener zespołu podkreślali, że podstawowym celem jest zbudowanie drużyny, która w każdym meczu będzie walczyć do ostatniej syreny na całej powierzchni parkietu. Dziś można śmiało powiedzieć, że to się udało.

- Tak walczącego zespołu jak CCC ja w tej lidze nie pamiętam - mówił po pierwszym meczu półfinałowym Dariusz Maciejewski, szkoleniowiec akademickich z Gorzowa. Nie jest w tej opinii odosobniony. CCC przez cały sezon było drużyną z wielkim charakterem. Nieustępliwa Daria Mieloszyńska, zadziorna i pełna ekspresji Agata Gajda, gotowa walczyć w parterze z przeciwniczkami znacznie silniejszymi i większymi Justyna Jeziorna, niezwykle skoczna i szybka Jillian Robbins. Do tego twarda jak skała Amisha Carter uzupełnione nieobliczalną, trochę szaloną Natalią Malaszewską, a także robiącymi coraz większe postępy młodymi Martą Gajewską, Elżbietą Paździerską, Katarzyną Bednarczyk i Pauliną Rozwadowską to konglomerat, który w przyszłości, uzupełniony o kilka nazwisk może okazać się mieszanką dającą kibicom w Polkowicach wiele powodów do radości.

Konrad Kaptur

Orzeł jest w półfinale

Juniorki Orła Polkowice awansowały do półfinałów mistrzostw Polski. Nasze odniosły komplet zwycięstw w jednym z czterech turniejów ćwierćfinałowych.

Turniej, w którym uczestniczyły nasze dziewczyny odbył się w Żyrardowie. Nasze spisały się świetnie i zanotowały komplet zwycięstw. Pokonały kolejno Truso Elbląg, AZS UMCS Lublin oraz gospodynie - Żyrardowiankę Żyrardów. W pierwszym meczu podopieczne trenera Zdzisława Waneckiego pokonały Truso Elbląg 82:68. W drugim, najbardziej zaciętym pojedynku, polkowiczanki pokonały AZS UMCS Lublin zaledwie trzema punktami - 58:55. W swoim ostatnim poje-

dyńku nasze zdeklasowały gospodynie z Żyrardowa pokonując je aż 118:47.

W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Żyrardowianka Żyrardów - AZS UMCS Lublin 34:76, Żyrardowianka Żyrardów - Truso Elbląg 63:111, AZS UMCS Lublin - Truso Elbląg 82:64. Poza naszym Orłem do półfinału awansowała ekipa AZS UMCS Lublin.

KoK

Gromkiewicz najlepszy

W Nowinach koło Kielc odbyła się XV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w podnoszeniu ciężarów. Uczestniczyła w nich trójka sztangistów Górnika Polkowice. Najlepiej spisał się Rober Gromkiewicz, który startował w kategorii do 94 kilogramów. Siedemnastoletni zawodnik Górnika uzyskał 228 kg (98+130)

w dwuboju i zajął wysokie, siódme miejsce. Krzysztof Synowiec był ósmy w kategorii wagowej do 77 kg. Jego rezultat w dwuboju to 232 kg (106+126), a 22. miejsce przypadło Sylwestrowi Strzeleckiemu, który startował w kategorii wagowej do 62 kilogramów.

PG